



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, środa 25 kwietnia 1962 roku

Nr 98 (4790)

## U Thant odwiedzi Polskę

**NOWY JORK (PAP).** — Na obiedzie wydanym 24 kwietnia przez stowarzyszenie dziennikarzy akredytowanych przy ONZ, p.o. sekretarza generalnego ONZ U Thant zapowiedział swą wizytę w Polsce.

Rząd Polski zaprosił młodego Thanta, in. U Thant — i ja zaproszenie to przjął. Data wizyty nie została dotąd jeszcze ustalona. Jak wiadomo, w sierpniu lub wrześniu br. udaje się z wizytą do Moskwy. Przy okazji mam zamiar odwiedzić inne kraje. W końcu maja lub w czerwcu uzgodnię ostatecznie z rządem Polski termin wizyty w Polsce.

## Salazar zabronił obchodów 1 Maja w Portugalii

**PARYŻ (PAP).** — W prasie portugalskiej ukazał się komunikat, w którym ministerstwo do spraw korporacji zakazuje organizowania w dniu 1 maja jakiegokolwiek wystąpienia robotników, które mogłyby spowodować całkowite lub częściowe przerwanie pracy.

Ministerstwo otworzyło przed zastępcami jak najostrożniejszych sankcji przeciwko tym robotnikom oraz pracodawcom, którzy przerwa pracę lub też zezwolił na jej przerwanie.

## Wczoraj wystrzelono w ZSRR trzeciego satelitę do badania atmosfery — „Kosmos 3”

**MOSKWA (PAP).** — We wtorek wystrzelono w Związku Radzieckim sztuczny satelitę Kosmos 3 — trzeciego z serii satelitów przeznaczonych do badania górnych partii atmosfery ziemskiej i sąsiednich obszarów przestrzeni kosmicznej.

Pierwsze dwa satelity serii Kosmos wyrzucono w przestrzeń 16 marca i 6 kwietnia br.

W nowym sputniku oprócz aparatury naukowej umieszczono wielokanałowe urządzenie radiotelemetryczne oraz przyrządy radiotechniczne mierzące tor lotu.

Według wstępnych danych, Kosmos 3 biegnie po orbicie

## L. Breżniew przewodniczącym Prezydium Rada Najwyższa ZSRR powierzyła N. S. Chruszczowowi utworzenie nowego rządu

**MOSKWA (PAP).** — Wczoraj kontynuowała obrady Rada Najwyższa ZSRR. Obie Izby Rady Najwyższej — Rada Związku i Rada Narodowości — na wspólnym posiedzeniu, dokonały wyborów Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Przewodniczącym Prezydium wybrany został Leonid Breżniew.

Sekretarzem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wybrano Michała Georgadze.

**MOSKWA (PAP).** — N. S. Chruszczow złożył pełnomocnictwa Rady Ministrów ZSRR na ręce Rady Najwyższej. Następnie zabrał głos deputowany Nikołaj Podgorny. Wskazał on na wyjątkowo owocną i rozległą działalność rządu radzieckiego, na czele którego stał wybitny mąż stanu Nikita Chruszczow.

W imieniu deputowanych szeregu obwodów Federacji Rosyjskiej, Ukrainy i Uzbekistanu Podgorny przedłożył do rozpatrzenia na sesji projekt uchwały o przyjęciu oświadczenia przewodniczącego Rady Ministrów o złożeniu pełnomocnictw rządu ZSRR na ręce Rady Najwyższej, o udzieleniu rządowi absolutorium i

powierzeniu N. S. Chruszczowowi misji utworzenia nowego rządu ZSRR.

Sesja jednogłośnie przyjęła propozycję zgłoszoną przez N. Podgornego.

## Gromyko na sesji Rady Najwyższej!

## „W Genewie starły się dwie polityki”

**MOSKWA (PAP).** — Minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko przemawiając na wtorkowym posiedzeniu Rady Najwyższej ZSRR, stwierdził, iż w Genewie „starły się ze sobą dwie polityki”. Przedstawiciele jednej z nich — delegacja ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Rumunii i Bułgarii — przywieźli do Genewy propozycję swych rządów, torując drogę do „radikalnego rozwiązania problemu rozbrojenia i do niezwłocznego zawarcia układu o zaprzestaniu na zawsze wszelkich doświadczalnych eksplozji nuklearnych”.

Reprezentanci drugiej polityki — delegacje mocarstw zachodnich — prowadzą sprawę w ten sposób, aby „komitet napotykał nowe trudności na drodze do porozumienia o rozbrojeniu i aby obradował przy akompaniamencie wybuchów nuklearnych”.

Gromyko przypomniał, że na konferencji genewskiej partnerzy zachodni próbowali bez ogródek zapewnić sobie jednostronną przewagę w trakcie rozbrojenia, że szkoda dla bezpieczeństwa Związku Radzieckiego. (Minister nawiązał tutaj m. in. do propozycji USA, przewidującej zredukowanie w ciągu trzech lat o 30 procent środków przenoszenia broni jądrowej i głównych rodzajów broni klasycznej, ale nie podającej żadnych terminów likwidacji obcych baz wojskowych ani wycofania wojsk endozemskich z obcych terytoriów).

Nie, bynajmniej nie na porozumienie obliczona jest ta propozycja — powiedział Gromyko — jej celem jest osłabienie po-

tegi obronnej ZSRR, a utrzymanie obecnej zdolności uderzenia NATO.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Czy Jouhaud zostanie ułaskawiony?

**PARYŻ (PAP).** — We wtorek, w wyniku pięciodziesięciodniowego posiedzenia Najwyższa Rada Sądowa wypowiedziała się w sprawie odwołania się b. generała Jouhauda, skazanego 13 kwietnia na karę śmierci do prezydenta Republiki.

W obecnej chwili ostateczna decyzja należy wyłącznie do prezydenta Republiki, który ma w swoim posiadaniu pełne akta sprawy.



## Rudzka Wykończalnia i Gluszyckie ZPB na I miejscu w konkursie eksportowym

W dniu 20 kwietnia br. Komitet Branżowy do spraw Współpracy z Przemysłem (CeTeBe) zatwierdził wnioski komisji, która rozpatrzyła wyniki konkursu - wspólzawodnictwa o tytuł najlepszego producenta tkanin bawelnianych na eksport, zorganizowanego przez CeTeBe, Zjednoczenie Przem. Bawelnianego i „Dziennik Łódzki”.

W komisji uczestniczyli również przedstawiciele Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włókniaarzy i Zw. Zaw. Handlowców. **NAJLEPSZE WYNIKI W**

## Czasu pozostało niewiele!

## Robotnicy łódzcy realizują swe zobowiązania

Już tylko pięć dni dzieli nas od międzynarodowego święta klasy robotniczej. Z tej okazji oraz dla uczczenia łódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR, wiele łódzkich zakładów pracy podjęło w ostatnich tygodniach szereg zobowiązań produkcyjnych i społecznych.

Jak przebiega ich realizacja? Z tym pytaniem zwróciliśmy się wczoraj do niektórych przedsiębiorstw.

**W ZPW IM. GWARDII LUDOWEJ** ogólna wartość zobowiązań produkcyjnych, które trwać będą nieprzerwanie do końca bieżącego roku, wyraża się imponującą sumą 2.906 tys. złotych. Doład realizowano je w 20 procentach.

**FABRYKA FIRANEK I KORONEK IM. H. SAWICKIEJ** wykonała do końca bieżącego miesiąca — w ramach podjętych zobowiązań — 1720 m tkanin ponad plan, wartości 35 tys. złotych.

Zaloga **ZPB IM. DUBOIS** wykonała już swe zobowiązania wartości 660 tys. zł w 70 procentach, pozostałe 30 procent wykona do końca maja br. Natomiast całkowicie ukończono już porządkowanie terenu, sal produkcyjnych itp. oraz przeprowadzono 120 godzin przy upiększaniu miasta.

Podobnie zaloga **ZAKŁADÓW WYTWÓRCZYCH TRANSFORMATORÓW I APARATURY TRAKCYJNEJ** na Żabińcu przysporzyła jeszcze przed świętami dodatkowej produkcji, wartości 336 tys. złotych i obiecuje zwiększyć ją do końca kwietnia o dalsze 100 tys. złotych.

Niestety, nie wszędzie zdaliśmy uzyskać tak konkretnie odpowiedzi. W niektórych przedsiębiorstwach nie podliczono jeszcze dotychczasowych wyników, w innych, szczególnie w tych, które podjęły zobowiązania długotermi-

nowe, realizacja ich dopiero się rozpoczyna. Zwracamy więc uwagę opanującym, że czasu pozostało niewiele! (bn.)

## Minister pełnomocny ZSRR w Kutnie i Żychlinie

Z okazji XVII rocznicy podpisania układu pomiędzy Polską i Związkiem Radzieckim dzisiaj i jutro (25 i 26 kwietnia) ze społeczeństwem Kutna i Żychlina spotka się z-ca ambasadora Związku Radzieckiego w Polsce, minister pełnomocny Związku Radzieckiego — Grigory Paszczenko.

Minister zwiedzi między innymi Fabrykę Narzędzi Rolniczych „Kraj”, będzie obecny na masowej w oddziale mechanicznym wezła PKP Kutno-Azory. W drugim dniu przewidziane jest spotkanie z aktywem rolniczym w Stacji Hodowlanej w Chodowie i zwiedzenie Zakładów im. Wilhelma Piecka.

## Jutro sesja Woj. RN

Jutro, tj. w czwartek, 26 bm. o godzinie 10, w gmachu przy ulicy Ogrodowej 15, rozpocznie obrady VI Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Sesja debatować będzie w głównej mierze nad sprawozdaniem z wykonania planu gospodarczego i budżetu województwa łódzkiego za rok 1961.

## Delegacja z obwodu smoleńskiego z wizytą w woj. łódzkim

W ramach współpracy między obwodem smoleńskim i naszym województwem, od dnia 27 kwietnia (piątek) gościć będziemy delegację Jarcewskiego Kombinatu Bawelnianego. Nasi goście zwiedzą szereg obiektów województwa łódzkiego, wezmą udział w uroczystościach 1-majowych. Wizyta potrwa tydzień. Opiekę nad delegacją będą sprawować Pabianickie ZPB.

## Naukowcy w obchodach XX rocznicy powstania PPR

## Sesja naukowa i „Rocznik łódzki”

W piątek 27 bm. w auli Uniwersytetu Łódzkiego odbędzie się sesja naukowa poświęcona XX rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej. Wiele osób z łódzkiego środowiska naukowego pracuje od dłuższego czasu nad tymi zagadnieniami, a wyniki badań zostaną przedstawione właśnie podczas sesji.

W programie sesji przewidyuje się cztery referaty: prof. dr. Jana Szepepańskiego — „Realizacja programu PPR w zakresie humanizacji stosunków pracy”, dr Stefana Banasiaka — „Udział łódzkiej organizacji PPR w zjednoczeniu Ziemi Zachodnich”, prof. dr Józefa Dutkiewicza — „Rolnictwo łódzkiego w przebudowie metodologii nauki historii w latach 1945-48” oraz mgr Mieczysława Koleszki — „Stan i problematyka badań w zakresie historii PPR okręgu łódzkiego”. (Dalszy ciąg na str. 2)

## Unieważnienie wyborów w Argentynie

**BUENOS AIRES (PAP).** — Prezydent J. Guido ogłosił we wtorek dekret unieważniający wszystkie wybory przeprowadzone w Argentynie od dnia 16 grudnia 1961 r. Dekret nie dotyczy jedynie wyborów przeprowadzonych w stołeczności, gdzie prezydent sprawuje bezpośrednią kontrolę nad wybranymi władzami. Dekret przewiduje także, że władze federalne mają prawo bezpośredniego ingerowania w sprawy wszystkich prowincji argentyńskich.

Na mocy dekretu podpisanego przez J. Guido zostały anulowane wybory z 18 marca br., w których sily postępowe osiągnęły poważne sukcesy. Jak wiadomo, kół wojskowe domagały się niejednokrotnie od legalnego prezydenta Argentyny Arturo Frondiziego, by unieważnił wybory z 18 marca. Gdy odmówił, został aresztowany przez kół wojskowe i jego miejsce zajął dr J. Guido.

## Delegacja ZSRR na międzynarodową konferencję kosmiczną

**MOSKWA (PAP).** — We wtorek odleciała z Moskwy do Waszyngtonu na sesję Międzynarodowego Komitetu Badania Przestrzeni Kosmicznej grupa uczonych radzieckich. Ich wyjazd zbliżył się do wystąpienia nowego radzieckiego sputnika, Kosmos 3.

W sesji, która rozpocznie się 1 maja, będzie uczestniczył kosmonauta Herman Titov. Jak podała Agencja TASS, uda się on do Waszyngtonu pod koniec kwietnia.

Wśród uczonych, którzy odlecieli z Moskwy do Waszyngtonu, znajduje się pani Alla Masiewicz, kierująca międzynarodową grupą obserwacji sztucznych satelitów.

## Połowiczny sukces Amerykanów

## „Ranger - IV” nie spełnił nadziei

**NOWY JORK (PAP).** — W poniedziałek wieczorem o godzinie 22.50 czasu warszawskiego, Stany Zjednoczone wystrzeliły z bazy na Przylądku Canaveral w kierunku Księżyca rakiety „Atlas-Agena B”, w której wnętrzu znajdował się satelita „Ranger IV”. Rakieta miała przebyć odległość 35.315 kilometrów w ciągu około 60 godzin. Specjalnie przygotowane urządzenia miały wyładować na Księżycu, skąd droga radiowa miała przesyłać informacje na Ziemię. Uczelni spodziewali się także uzyskać telewizyjne zdjęcia powierzchni Księżyca.

Po kilku godzinach lotu okazało się, że lot „Rangera IV” na Księżyc zakończył się tylko połowicznym sukcesem. W kilka minut po starcie przerwana została łączność radiowa z rakieta, co uniemożliwiło skorygowanie z Ziemi jej lotu. Zachodziły

okazało się, że lot „Rangera IV” na Księżyc zakończył się tylko połowicznym sukcesem. W kilka minut po starcie przerwana została łączność radiowa z rakieta, co uniemożliwiło skorygowanie z Ziemi jej lotu. Zachodziły

## Rada Bezpieczeństwa wznowi 27 bm. dyskusję nad sporem o Kaszmir

**NOWY JORK (PAP).** — W najbliższy piątek, tj. 27 bm. zbierze się w godzinach wieczornych Rada Bezpieczeństwa, by kontynuować dyskusję nad indyjsko-pakistańskim sporem o Kaszmir.

Sprawa ta omawiana była już na posiedzeniu w dniu 1 lutego br., a następnie na wniosek obu stron odroczone aż do obecności tygodnia.

(Dalszy ciąg na str. 2)



## Przemówienie Gromyki

# Pozytywne fakty w sytuacji międzynarodowej nie usypiają ostrożności ZSRR

(Dokończenie ze str. 1)  
Gromyko wskazał również, że propagandę wojenną, stworzenia stref bezatomowych w różnych regionach świata, w sprawie zapobieżenia dalszemu rozpowszechnianiu broni jądrowej, w sprawie niestosowania tej broni oraz inne propozycje zostały przychylnie przyjęte przez większość uczestników rokowań genewskich.

Jednakże, jak powiedział Gromyko, niezasadnione byłoby twierdzenie, że komitet jest bliższy opracowania realnych kroków na rzecz rozbrojenia.

Minister spraw zagranicznych ZSRR oświadczył, że w czasie jego oficjalnej wizyty w Jugosławii „raz jeszcze potwierdzono zostało, iż stanowiska Związku Radzieckiego i Jugosławii w

sprawach rozbrojenia są w istocie rzeczy takie same; zbliżone są lub bliższe naszym stanowiskom w szeregu innych doniosłych problemów międzynarodowych.

Gromyko mówił z kolei o radziecko-amerykańskiej wymianie poglądów dokonanej w Genewie. Zakomunikował deputowanym, że rozmowy dotyczyły głównie problemu niemieckiego. Ścisłej zaś, „mówiono o zawarciu traktatu pokojowego z Niemcami i unormowaniu na tej podstawie sytuacji w Berlinie zachodnim”.

„Rozmowy były pozytywne” — oświadczył Gromyko. Pokazały one, iż istnieje tendencja do starania się o zbliżenie pozycji stron przy uwzględnieniu obecnego stanu rzeczy w Niemczech, chociaż jest zupełnie jasne, iż pozostaje tu jeszcze немало przeszkód.

Gromyko określił jako krok naprzód oświadczenie strony amerykańskiej, że nie widzi ona przeszkód, aby łączyć sprawę wolnego dostępu do Berlina z zachodniego z żądaniem po-

szanowania suwerenności Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Mówca stwierdził również, że strona amerykańska rozumie ważne znaczenie rozwiązania problemu, by broń nuklearna nie była przekazywana państwu niemieckiemu. „Jest to fakt pozytywny, jeżeli rzecz jasna zdrowe przebiegi nie zapikną pod wpływem innych prądów”.

„W zasadzie osiągnięto wzajemne porozumienie co do konieczności zawarcia w tej lub innej formie paktu o nieagresji między NATO a organizacją Układu Warszawskiego. Jest to ponownie w korzystnym kierunku”.

„Mimo iż istnieją niektóre przebiegi budzące nadzieję na możliwość osiągnięcia porozumienia, jednak doświadczenia nagromadzone przez nas w ciągu długich lat rokowań z mocarstwami zachodnimi na temat spornych kwestii międzynarodowych, zmusza rząd radziecki, aby był nowelizujący w ocenie i prognozie, dopóki sprawa nie jest zakończona.”

## Filmy polsko-francuskie

Jean Paul Le Chanots — jeden z najwybitniejszych francuskich reżyserów filmowych, tworzący dobre znane polskiej publiczności obrazy, takich jak „Zbiegowie”, „Bez adresu”, „Tata, mama, gosposia i ja” oraz „Nedziny” — swój najbliższy film zatytułowany „Mandrini” nakręcać będzie w naszym kraju.

Na podstawie umowy zawartej między paryską wytwórnią „Franco-London-Film”, a zespołem „Kadr”, francuska ekipa wykona w lecie br. zdjęcia do tego filmu w najpiękniejszych okolicach Dolnego Śląska oraz Krakowa i Zakopanego. Oprócz udostępnienia plenerów strona polska świadczyć będzie usługi o charakterze technicznym (np. budowa dekoracji). Przewidziano jest też udział polskich aktorów w rolach epizodycznych.

Przewiduje się, że jedna z głównych ról kobiecych odwodzi aktorka włoska Antonella Lucidi. Przyjazd tej pięknej i nieswładnie popularnej u nas gwiazdy stałby się sensacją, nie mniejszą, niż przed kilku laty jej rodzaczki — Giulietty Mastini.

„Franco-London-Film” — to wytwórnia, która wspólnie z naszym „Kadrem” przeniesie na ekran „Feroza” Bolesława Prusa. Z ramienia „FLF” bawił ostatnio w Warszawie scenarzysta Claude Brule.

## Sesja naukowa i „Rocznik Łódzki”

(Dokończenie ze str. 1)  
Problematyka poruszona w referatach zostanie uzupełniona licznymi głosami w dyskusji.

W dniu sesji gotowe będą pierwsze egzemplarze VI numeru „Rocznika Łódzkiego”. Jest to periodyczne wydawnictwo Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego. Dotychczas, łącznie z okresem przedwojennym, ukazało się 8 numerów czasopiisma. Numer obecny, opracowany z inicjatywy Komite-

tu Łódzkiego profil, jest w całości poświęcony tematyce związanej z PPR. Znajdziemy tam m. in. 9 rozpraw, wybór materiałów źródłowych, sprawozdania, recenzje i kronikę. Z najciekawszych rozpraw warto wymienić: Tadeusza Czaplńskiego „Dzieje łódzkiej organizacji PPR w okresie okupacji”, Ryszarda Nazarewicza „Powstanie i początki działalności Gwardii Ludowej w Okręgu Piotrkowskim”, Mieczysława Kłodzieckiego „Łódzkie związki zawodowe w pierwszych miesiącach kształtowania się władzy ludowej”, Janusza Golebińskiego „Rola PPR w przejęciu, uruchamianiu i nacionalizacji przemysłu w Łodzi”, Ezydora Halasa „Materiały do dziejów PPR w archiwach KW i KL PZPR”.

Autorami prac zamieszczonych w „Roczniku” są zarówno naukowcy, jak i działacze społeczni. Zwraca uwagę fakt, że rocznik po raz pierwszy poświęcony został w całości zagadnieniom historii najnowszej.

W związku z obchodami XX-lecia PPR termin ukazania się rocznika został znacznie przyspieszony, co było możliwe dzięki ofiarności wydawcy (PWN) i kolekiwnym drukarzy (RSW „Prasa”).

## Kronika wypadków

Tadeusz Zaleski (ul. 22 Lipca 64-66) wyskoczył wczoraj na ul. Zgierskiej ok. godz. 7 z tramwaju linii „4” wprost pod jadący motocykl. Doznał on ogólnych obrażeń ciała.

Kierowca, Andrzej Żelazowski (ul. Armii Ludowej 27), mijając na ul. Kilińskiego tramwaj, potrącił na przejściu dla pieszych Kazimierza Pruska. Doznała ona ogólnych obrażeń ciała.

Okolo godz. 17, na ul. Armii Czerwonej, przed posesją nr 45 wpadła pod tramwaj linia „10” 6-letnia Monika Pawłowska (ul. Armii Czerwonej 28). Doznała ona ciężkich obrażeń ciała i przebywa w Szpitalu im. Korczaka.

W Przecławiu (pow. Beżynin) na skutek zaproszenia ognia przez dzieci spłonęły 2 stodoły, obora i dach na innej oborze.

Dzieci również wywołały pożar w Przyłuskach (pow. Rawa Maz.). Spłonęły: dom, 2 stodoły, obora z inwentarzem (kon i krowy) oraz dachy — na innym domu i oborze.

## Wyniki konkursu eksportowego

(Dokończenie ze str. 1)  
udział w konkursie. Otóż ogólnie stwierdzono, że w I kwartale br. w dziedzinie produkcji tkanin bawełnianych na eksport nastąpiła duża poprawa. Ilościowo wykonano 95 proc. dostaw, a były i takie zakłady, które plany eksportu znacznie przekroczyły, nadrobiając wszystkie zaległości z ub. roku. Niestety, gorzej wyglądała terminowość dostaw. Niezadko do wykonania zamówienia w terminie brak było zaledwie kilkuset metrów. Wystarczyło to jednak, aby zamówienie nie mogło być wysłane za granicę. Wskutek tego odpadli w podsumowaniu tak potężni producenci tkanin na eksport jak: ZPB im. Obrońców Pokoju, ZPB im. Marchlewskiego, ZPB im. Dubois czy ZPB im. II Armii w Bielawie. Nawet taki „pewniak”, jak Andrychowscy Zalekdy nie wytrzymały z tego powodu rywalizacji z dwoma najlepszymi w omawianym okresie zakładami.

Opracowany przez komisję regulamin, dostarczony zakładom w pierwszych dniach

stycznia br., wyraźnie bowiem stwierdza, że wśród różnych wskaźników, według których dokonana będzie ocena współzawodniczących, do najważniejszych należą wskaźniki jakościowe, uzyskanie planowanego wykończenia, terminowość realizacji zamówień eksportowych oraz brak reklamacji ze strony zagranicznych kupców. Zarówno ZPB w Głuszyca, jak i Rudzka Wykończalnica wywiązały się dobrze ze swych zadań pod wszystkimi względami. Na korzyść Rudzkiej Wykończalni przemawia i to, że uzyskała ona znacznie wyższy wskaźnik, niż planowano w bardzo trudnej tkaninie (flanel dla Kanady), zapewniając CeTeBe pomyslną realizację kontraktu.

Przewodniczący posiedzenia dyr. handl. CeTeBe — M. Kowalewski podkreślił pozytywny wpływ nowego współzawodnictwa na umocnienie, jako w zakładach przemysłu bawełnianego wytworzyła się wokół problemów eksportowych. Wzrosło zainteresowanie kierownictwa i załóg sprawami eksportu tkanin, poprawiła się znacznie organizacja pracy i technologia procesów produkcyjnych. Znacząca poprawa nastąpiła też w dziedzinie współpracy zjednoczenia i CeTeBe.

W tej atmosferze można żywić nadzieję, że II etap konkursu-współzawodnictwa przyniesie o wiele lepsze wyniki. Być może osiągną je przedsiębiorstwa duże, wielowydzielowe, partycypujące poważnie w dostawach na eksport. Opóźnienia produkcyjne z IV kwartału (jak to stwierdza protokół posiedzenia) oraz przyczyny obiektywne (brak barwników) uniemożliwiły m. in. prawidłową realizację zamówień I kwartału. Stwierdzono też, że I kwartał był okresem do pewnego stopnia przejściowym w przygotowaniu organizacyjnym zakładów do konkursu. W II kwartale należy spodziewać się znacznie lepszych wyników.

A więc — czekamy na wyniki II kwartału. Przynieśli on zakładom CeTeBe, nadesłanych już przed rozpoczęciem kwartału. Był więc czas na przygotowanie warunków.

Odpowiednie pisma okólnie w sprawie trwającego konkursu-współzawodnictwa wyjdą do zakładów ze Zjednoczenia. My ze swej strony prosimy przedsiębiorstwa, które jeszcze nie nadesłały swych zgłoszeń o dopełnienie tej formalności. Przypominamy też, że, jak zapowiedział dyr. Kowalewski, wszelkie trudności, jakie by zaistniały przy realizacji zamówień eksportowych, należy zgłaszać odpowiednio wcześniej do CeTeBe, aby był czas na wszczęcie odpowiednich kroków.

## „Kukułeczka” płaci

za 5 trafień po złotych 3.000  
za 4 trafienia po złotych 96  
za 3 trafienia po złotych 9.  
Na wygrana I stopnia przypada 500.000 złotych.

W dniu 23 kwietnia zmarła nagle nasza najukochańsza Ciotka S. + P.

### WALERIA SZWANKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się 25 bm., o godz. 15.30 z Kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pogrzezna w smutku RODZINA

## Z ostatniej chwili Komunikat USA o próbach nuklearnych

WASZYNGTON (PAP). — Komisja Energii Atomowej 24 bm., wieczorem (wg czasu warszawskiego) opublikowała w Waszyngtonie oficjalny komunikat, który stwierdza m. in., iż we wtorek prezydent Kennedy upoważnił Komisję Energii Atomowej i Departament Obrony USA do przeprowadzenia nad Pacyfikiem serii doświadczalnych wybuchów nuklearnych w atmosferze.

Doświadczania rozpoczyna się skoro tylko zaistnieją sprzyjające warunki.

Komunikat zaznacza, iż do wódca jednostki operacyjnej, która dokona serii wybuchów w atmosferze będzie gen. A. D. Starbird.

## Obniżka cen 1aj

Z dniem 25 bm. (środa) obniżone zostaną ceny detaliczne 1aj świeżych I gatunku z 1,90 zł do 1,65 zł za sztukę i 1aj świeżych II gatunku z 1,60 zł do 1,45 zł za sztukę.

## Również i „Dziennik Łódzki” Komunikat Telewizji Łódzkiej

Z okazji 20-lecia PPR. Telewizja Łódzka nada w dniu 1 maja br. teleturniej pt. „20 lat temu”. Eliminacje odbędą się w najbliższy czwartek, 25 bm., o godz. 16, w lokalu TPP-R, ul. Narutowicza 28.

Uczestnicy eliminacji przesyłają o zebranie z sobą przyborów do pisania.

## Pamięci pisarki

15 kwietnia br. w nocy z niedzieli na poniedziałek zmarła w następnym wypadku, uderzona na ulicy Piotrkowskiej przez autobus — Halina Maria Dąbrowska. Nie była pisarką młoda, przekroczyła już sześćdziesiątkę, a nadto należała do ludzi skromnych i cichych, o których zazwyczaj mało się pisze. Nie umiała rozpychać się łódekami, nie organizowała sobie rozgłosu przy użyciu dozwolonych i niedozwolonych chwytów, jak to czynią niektórzy, nie tylko na terenie literatury, i choć pozostawiła po sobie kilka wartościowych książek, boję się, że pamięć o niej zachowa jedynie szczupłe grono przyjaciół. Proces zapomnienia postępuje nieubłaganie i zagarnia w swój nurt ludzi i ich dzieła. Jedynie wobec nielicznych czas okazuje się przyjaźni. Czyżbyż w tym względzie Halina Marii Dąbrowskiej?

Gdy przed rokiem obchodziliśmy w Związku Literatów jubileusz czterdziestolecia jej twórczości, przypominaliśmy sobie jej pracę i jej książki. Dąbrowska, związana z Łodzią, Warszawa, dała się poznać jako autorka kilku zbiorów nowel i głośnej w swoim czasie powieści „Praca i miłość”. Czytałem tę powieść w pierwszym roku okupacji. Do dziś zachowały się w moich notatkach cytaty z tego utworu. Jeden z nich chciałbym tutaj przytoczyć jako że wydaje mi się wielce charakterystyczny zarówno dla jej stylu jak i dla jej społecznego temperamentu. „Czym jest człowiek, sam, nie wsparty o swoje sprzęty? Niczym. Tak czują się ludzie w okopach, w szpitalu, w morzu, gdy toną. Zależnie od wartości rzeczy, wart jest coś człowiek sam. Zaczyna się to od jakości pięt na noszule, a kończy na terenach nautycznych, których jest właścicielem. Może trzeba być kimś, żeby umieć posiadać przedmioty, lecz gdy już się je ma, one mówią za człowieka, dają mu stanowisko w

## W wyścigu na księżycowym szlaku „Ranger - 4” nie spełnił nadziei USA

(Dokończenie ze str. 1)  
obawy, że rakietą w ogóle minie Księżyc. Jednakże według ostatnich danych, opublikowanych przez Amerykańską Agencję Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA), najnowsze obliczenia pozwalają przypuszczać, że „Ranger IV” wylądował w czwartek na Księżycu, jednakże na jego niewidocznym z Ziemi stronie. Nadawane przezeń sygnały nie będą więc mogły zostać odebrane na Ziemi. Kierownik laboratorium, w którym opracowany został projekt „Rangera”, dr Rickering oświadczył, że przyczyną zbroczenia rakiety z kursu musiała być awaria urządzeń sterowniczych.

Już w pierwszych minutach lotu „Ranger-4” ujawnił kilka wad technicznych, będących rezultatem pośpiechu i nerwowości, ciężących wyraźnie nad wszystkimi doświadczeniami księżycowymi USA. II stopień rakiety nośnej „Atlas-Agena B” rozwinął szybkość większą, niż zakładano, co może spowodować zbyt wczesne przybycie „Rangera-4” na miejsce kosmicznego rendez-vous z Księżycem. Taki sam defekt systemu rakietowego miał miejsce w poprzednim eksperymencie z „Rangerem-3” w styczniu br. Amerykański pojazd „zabłądził” w kosmosie i zamiast trafić w Księżyc, minął go w odległości około 36,5 tys. km, nie przesyłając nawet na Ziemię zapowiadanych zdjęć.

Aby uchronić przed podobnym losem „Rangera-4”, realizatorzy programu księżycowego USA wyposażyli obecny pojazd w specjalne urządzenia korygujące lot na sygnał stacji naziemnych. Ale również urządzenia korygujące zawiodły. Stała się natomiast w kilka godzin po starcie „Rangera-4” stracił całkowicie łączność radiową z aparaturą telemetryczną, umieszczoną na pokładzie rakiety księżycowej i śledził jej lot tylko przy pomocy radaru.

Rosjanie tylko trzy razy celowali w Księżyc i wszystkie trzy ich eksperymenty zakończyły się niepowodzeniem.

## Najwięksi optymiści w USA

zachowywali już nadzieję, że nazienne stacje naziemne odzyskają łączność z „Rangerem-4” i narzeka mu polecenia z Ziemi. Ale czy nie będzie za późno na ich wykonanie?

## RSZARD BADOWSKI

## Koło liczy 600 lat

22 czerwca 1362 r. król Kazimierz Wielki pozwolił niejakemu Janowi Henrykowi Wojtowi z Warty założyć miasto Koło. W czerwcu br. odbędzie się — dla upamiętnienia tego wydarzenia — uroczyste obchody jubileuszu 600-lecia Koła.

## 27 samochodów dla oszczędzających

Wczoraj w sali teatralnej MDK rozpoczęły się liczące przynajmniej publiczność, odbyły się pierwsze w Łodzi — po zdecyowanym w listopadzie 27 samochodów na księżeczkę oszczędnościowe PKO. Z 27 samochodów losowanych dla posiadaczy księżeczek w Łodzi i województwie, 3 przypadły dla Łowicza, 1 dla Szerzadza, 1 dla Pabianiec oraz 1 dla Tomaszowa Maz. 22 samochody przypadły dla Łodzi.

A oto numery wylosowanych księżeczek: 275976-UOS, 275668-UOS, 44845-UOS, 908570-UO, 158774-UOZ, 47338-UOZ, 50451-UOZ, 222977-UOZ, 161127-UOZ, 647881-UO, 161590-UOZ, 908823-UO, 911944-UO, 864271-UO, 182132-UOZ, 276731-UOS, 46527-UO, 276713-UOS, 156039-UOZ, 830171-UO, 181148-UOZ, 107633-UOZ, 863718-UO, 158672-UOZ, 54632-UO, 827116-UO, 223939-UOZ.

Warto nadmienić, że w okręgu łódzkim kursują już 243 samochody wylosowane na księżeczkę oszczędnościowe PKO.

JAN KOPROWSKI



# Dlaczego uciekają?

Artykuł dotyczył odejścia w stosunkowo krótkim czasie z zakładów bawelnianych (BZPB im. II Armii WP) w Bielawie, kilku inżynierów. Przemysł bawelniany cierpi na brak wysoko kwalifikowanych fachowców i dlatego odejście każdego dobrego jest niewątpliwą stratą, nie tylko dla konkretnego zakładu. Zastanawiałam się więc dlaczego inżynierowie odchodzą? Na dobrą sprawę nie powinnam tego robić, ponieważ obowiązujące nieomal powszechnie w przemyśle bawelnianym przekonanie daje już gotową odpowiedź: odchodzą tylko dlatego, aby gdzieś indziej przy mniejszym wysiłku więcej zarobić. Ale przykład Bielawy według mnie nie potwierdza tego przekonania. Nie wszyscy inżynierowie odeszli na wyższą pensję, nie wszyscy poszli na „lepiej chleb”. Staralam się zwrócić uwagę, czy przypadkiem atmosfera w zakładzie, nastawienie do inżynierów w Bielawie — do inżynierów w Bielawie — nie było jedną z przyczyn odejścia. Szerzej omówiła historia inż. Szyrskiego miała być m. in. podstawą do zastanowienia. Ona to głównie wywołała burzę protestów ze strony zakładu i Zjednoczenia Przemysłu Bawelnianego.

Przebieg dyskusji jest rzeczą bardzo cenną, ale pod warunkiem, że nie przeszkadza w wysuwaniu rzeczowych argumentów. Niestety, na takie w listach z zakładu i Zjednoczenia nie natrafiałam.

Inż. Szyrsko to chemik, który przez 11 lat pracował w zakładach. Uważa, że nie był doceniany, mimo iż dwukrotnie (w sumie na okres ok. 2 lat) powierzano mu odpowiedzialną funkcję — kierownika wykończalni. Za pierwszym razem bez uzasadnienia pozbawiono go tego stanowiska, za drugim po paru miesiącach dano wypowiedzenie. Dlaczego?

Ponieważ inżynier snuł się plany przeniesienia się do Płocka, co się wydało. A dlaczego chciał opuścić Bielawę? Nie miał się w zakładzie pewnie, pamiętał, że „zdejto” go bez słowa, obserwował poczynania kierownictwa w stosunku do inżynierów i odnosił wrażenie, na podstawie pół-prywatnych rozmów i poglądów, iż inżynierowie w Bielawie nie mają do powiedzenia tyle ile według niego mieć powinni.

W odpowiedzi na niekonkretne plany ewentualnego przeniesienia otrzymał konkretnie wypowiedzenie. No cóż, zakład ma niewątpliwie prawo tak postąpić. Chociaż... jeżeli komuś na kimś zależy, to stać

Przekonałam się na własnej skórze, że sprawy kadrowe są to sprawy drażliwe. Z pasją odpowiadano mi bowiem na artykuł „Dlaczego uciekają?” („Dziennik Łódzki” z dnia 21. III. br.).

ra się wszystko zrobić i użyć takich argumentów, aby ten, ktoś zmienił plany. A zakładowi, chyba że inżynierze zażąda, po jakże mogło nie zależeć na dobrym fachowcu, wychowanym do tego w zakładzie? Przecież — jak wynika z listów — „kierownictwo zakładu w Bielawie zawsze oceniano wysoko i z wiedomością inż. Szyrskiego, a w Zjednoczeniu „cieszył się on bardzo dobrą opinią”. Te stwierdzenia, nie przeszkadzają jednak zakładowi zaraz obok dając, że „jego ironiczny sposób ocenywania tak z robotnikami jak z personelem wyższym zniechęcał ludzi i zlecał nastawiać do niego”, a Zjednoczeniu — wyrażać rozczepowanie, że wskazywać na wykończalni w czasie kierownictwa inżyniera „były gorsze niż poprzednio” i że miał on „niewłaściwy stosunek do robotników”.

Na jakiej więc podstawie cieszył się tą dobrą opinią, skoro sam się pręczył i dla ludzi był zły? Wydaje się, że te argumenty zostały sformułowane bez dostatecznego przemyślenia. Teraz, dla wygody, obciąża się winą za złą pracę wykończalni jednego inżyniera. Wtedy, kiedy faktem miał miejsce, kierownictwo tłumaczyło ją obiektywnymi przyczynami m. in. brakiem wody. Zjednoczenie te przyczyny uznawało tak dalece, że mimo niewykonania planów produkcyjnych zakład od Zjednoczenia premie... otrzymał!

W świetle poprzednich doświadczeń opinii o inżynierze i uznania niezależnych od zakładu przyczyn gorszej pracy wykończalni, dziwi opinia jaką wystawiono „na odchodnie” inż. Szyrskemu, „słaby organizm”, który nie potrafił nawiązać właściwej współpracy z podległym personelem, w wyniku czego wydział, którym kierował, nie osiągnął właściwych wyników ekonomicznych”.

Przekonanie o decydującej roli jednostki przetransmisło się jak widok z historii do przemysłu. Jakże to tak panowie — po jedenaście latach pracy wypuszczać człowieka z taką etykietką? Jakże można jedną osobę obarczać całą winą za niewłaściwą pracę zatrudniającego ponad 1000 osób wydziału?

Wobec tych wszystkich zarzutów tym bardziej niezrozumiale wydaje się forowanie

przez zakład, inżyniera do... Zjednoczenia. Po wypowiedzeniu zaproponowano mu pracę w Zjednoczeniu, której nie mógł przyjąć, ponieważ nie było nadziei na mieszkanie, a on ma żonę i dwoje dzieci... Jakże to tak — forować do instytucji nadrzędnej dla całego przemysłu bawelnianego człowieka, który w opinii forujących miał tyle wad: 1) chciał odejść z zakładu, co uznano za wykroczenie godne wypowiedzenia, 2) miał niewłaściwy stosunek do robotników, 3) źle pracował!...

Co ważniejsze Zjednoczenie, które te wady, w odpowiedzi na artykuł, potwierdziło i stanęło po stronie zakładu, wyraziło zgodę na tę kandydaturę.

W artykule pisałam, że inż. Szyrsko nie zgadzał się, aby zrobić kogoś majstrzem w drukarni tylnokarskiej, że występował przeciwko faworyzowaniu artystek z zakładowego teatru amatorskiego.

W odpowiedzi na te marginalne sprawy Zjednoczenie odpisało: „Wypowiedzi dotyczące „artystek i lewego napastnika” świadcza o wyrażeniu złym nastawieniu do prac kulturalnych, oświatowych i wychowania fizycznego. Jesteśmy zdania, że wydatkowanie fundusze na cele kulturalno-oświatowe powinny przynosić efekty, a nie tłumienie chęci do pracy społecznej. Nie zgadzamy się też ze stanowiskiem inż. Szyrskiego dotyczą-

cym „lewego napastnika”, ponieważ sport w Polsce jest amatorski i nie może być mowy o zawodowych graczach”. Mam poważne wątpliwości, czy czytał te humorystyczne stwierdzenia ten, kto się pod nim podpisał: dyrektor Zjednoczenia — inż. M. Wróbel.

Odejście poza inż. Szyrsko (który pracuje obecnie w przem. chemicznym) jeszcze kilku innych fachowców, dla zakładu i Zjednoczenia nie jest problemem. Uważają zgodnie, że tak już musi być.

„Nie należy z tego robić problemu” — poucza mnie Bielawa. Bielawskie zakłady w 1959 r. zatrudniały 30 pracowników z wyższym wykształceniem, w 1960 r. — 36, a w 1962 — 38 — w tym 29 inżynierów. Na około 6.000 ludzi. Nawet gdybyśmy zupełnie nie miała racji przypuszczając nie śmiało, że może atmosfera zmusiła inżynierów do opuszczenia zakładu, ba, nawet gdyby tych kilku w ogóle Bielawy nie opuściło, to i tak istniałby — trudny do rozwiązania, „problem kadr”.

Jakoś sprawy nadaje się list inż. Ryszarda Rzepki z Poznania. Obiecano mu — dowiadujemy się z listu — w Bielawie wyższą pensję niż miał w Poznaniu, premię i mieszkanie. Zaangażowano go oficjalnie na kierownika biura konstrukcyjnego, gwarantując na piśmie poprzednie przyrzeczenia. Na 5 dni przed objęciem pracy, kiedy wszystko w Poznaniu zlikwidował, okazało się, że ani mieszkanie ani praca nie są już aktualne. Autor listu — który cytujemy tylko z kronikarskiego obowiązku, pisze iż ma dość na całe życie „pionierskich zrywów do Bielawy”.

IRENA DRYLL

# Wartości kulturalne dla najszerszego odbiorcy

## Rozmawiamy z mgr E. Przeździeckim kierownikiem Wydziału Kultury RN m. Łodzi

Mgr Edmund Przeździecki, nowy kierownik Wydziału Kultury Prez. RN m. Łodzi (dotychczasowy wicekurator naszego okręgu szkolnego) jest niemal 100-procentowym łodzianinem. Orientuje się więc dobrze w specyfice Łodzi i w jej potrzebach kulturalnych.

Na pytanie, jakie są według niego kluczowe zadania pracy kulturalnej, mgr E. Przeździecki odpowiedział:

— Warto, przede wszystkim zastanowić się jakimi drogami doprowadzić będziemy wartości kulturalne do najszerszego odbiorcy.

Widzę tu dwa rozwiązania. Pierwsze przez wyjście z kulturalnych placówek zawodowych do zakładów pracy, z różnymi formami działalności artystycznej. Drugim kierunkiem działania kulturalnego byłoby takie kierowanie pracą, ażeby wywołać w społeczeństwie głód imprez kulturalnych. Wracając do pierwszego punktu chciałbym zaznaczyć, że do szerokiego odbiorcy można jednak iść tylko z niektórymi imprezami artystycznymi jak wystawy, odczyty, film, spotkania z aktorami i autorem przy czym muzykę upowszechniać da się doskonale poprzez koncerty w parkach i na placach, niezależnie od zorganizowania koncertów w szkołach dla młodzieży. Jeśli natomiast chodzi o spektakle teatralne, organizowanie ich w zakładach pracy uważam za formę w tej chwili acyppolityczną i potrzebą, ale przejściową. Jestem przekonany, że kiedy wytworzy się ogólna potrzeba teatru, zrezygnujemy wówczas z podobnej formy działalności.

— Niedawno odbyła się sesja Rady Narodowej poświęcona właśnie sprawie upowszechnienia kultury w naszym mieście. Dyskutowaliśmy też wówczas wiele na powyższe tematy. Czy w tej chwili w dziedzinie tej zanotować możemy jakies nowości?

— Ostatnio nasz Wydział Kultury powiększył się o jeszcze jednego pracownika — konserwatora miejskiego. Zadaaniem jego będzie przeprowadzenie inwentaryzacji zabytków miasta. Na terenie Łodzi nie ma ich wprawdzie zbyt wiele, ale jednak, które są, mają dla nas poważne wartości historyczne, przypominają o dawnych tradycjach, wpływają na temperaturę naszego regionalnego patriotyzmu. Prasa łódzka pisze o nich niejednokrotnie. Ja pozwolę sobie powiększyć ich liczbę, przypominając o cerkwi przy ul. Kilińskiego i Piłsudskiego. Te bardzo charakterystyczne budowle wzniesione w stylu przypominającym bizantyjski zaskądają ażeby uznano je za zabytki, jako zaś takie powinny być należycie odrestaurowane. Chęlibyśmy być

(bz)

również inicjatorami prac wykopaliskowo-badawczych, związanych z przedziejami naszego miasta. Podjąć się ich mogłyby Muzeum Archeologiczne, względnie Uniwersytet Łódzki lub konserwator wojewódzki.

— Czy macie jeszcze inne plany, których zrealizowanie spotęgowałoby temperaturę naszego regionalnego patriotyzmu?

— Mamy zamiar rozpisania konkursu na scenariusz filmowy pt. „Łódź — moje miasto rodzinne”. Myślimy też o krótkometrażówkach, poświęconych Łodzi — jej zabytkom, dziełom rewolucyjnym i dorobkowi z dziedziny kultury materialnej i duchowej.

Rozmawiał: M.



## Świąteczne obzarstwo

Televizja skazała nas na cały tydzień przedświątecznego postu, by wszyscy co najciekawsze zarezerwować na sobotę, niedzielę i poniedziałek. Metoda ta — zresztą niemożliwa, bo zapożyczona od handlu — nie dała oczekiwanych wyników głównie z uwagi na piękną pogodę. Zapewne mało kto wytrzymał przy telewizorze, rezygnując ze spaceru, czy wjazdu do miasta.

Stąd też uwaga pierwsza: wiele programów będzie chyba wymagać powtórzenia. Do tegoż to naszym zdaniem przede wszystkim dwóch doskonałych spektakli teatru TV — „Krosienek” — Kwasickiego i „Przerwy obiadowej” — Mortimera. „Krosienka”, acz dramat naiwny, znakomicie wprowadzający w klimat świątecznej Polski przedrozbiorowej i pozwalający osłuchać się z pięknym językiem polskiego Oświecenia. Zaletą natomiast „Przerwy obiadowej” była linijka psychologiczna tekstu i doskonała gra.

Warto również wspomnieć o odświeżającym charakterze dwóch stałych pozycji TV — Teleturnieju i Tele-Echa. Red. Serafinowicz zgromadził wspaniałą galerię blagierów, blyszczącą intelektem i dowcipem. Taka obsada teleturniejów zaiste zdarza się bardzo rzadko, stąd też druga nasza uwaga dotyczy upowszechnienia tego zwyczaju.

Bardzo interesujących rozmówców poszukiwała sobie również Irena Dziedzic. Nie uszczęśliwiła ona, niestety, pewnej monotonii, wybierając ich niemal w 100 proc. ze świata artystycznego i literackiego.

Uwaga trzecia dotyczy Łódzkiego Ośrodka TV. Pamiętam, że w czasie świąt Bożego Narodzenia dał on na antenie ogólnopolską 2 interesujące programy. Tym razem natomiast skończyło się jedynie na krótkim koncercie baletu Harnama. Koncert był zrealizowany świetnie, kamery, wydobły wszystkie walory zespołu. Uważamy, że to jednak zdecydowanie za mało, martwi nas, że Łódź „przeżegnała” okazję pokazania jakiegos ciekawego programu, którym na pewno można było zasłużyć sobie na pochwałę ze lewizdów w całym kraju.

Wreszcie uwaga czwarta i ostatnia: filmy.

Z pewnością można było w świąteczne dni pokazać lepsze, bardziej udane od tych, które w telewizji widzów urazęczyły.

W sumie jednak Telewizji należało się podziękowania za bogaty i urozmaicony program świąteczny. Istnieje tylko obawa, czy znowu nie czeka nas postne dni lub tygodnie, czy TV nie zechce za długo odpoczywać po świątecznym wysiłku?

(bz)

# Monografia przemysłu ŁODZI i OKRĘGU

W ub. r. został powołany Komitet Redakcyjny dla opracowania monografii zakładów przemysłowych Łodzi i okręgu. Komitetem przewodniczy prof. dr. Grzegorz Missalowa z Uniwersytetu Łódzkiego.

Monografia będzie przedsięwzięciem na wielką skalę. Wydawnictwo ukaże się w 3 tomach w latach 1963-65. Dwa pierwsze tomy obejmą zakłady Łodzi, trzeci — zakłady okręgu (Zgierz, Pabianice, Ozorków). Rozpoczęto już badanie i zbieranie materiałów do monografii następujących fabryk: im. Marchlewskiego (dawniej J. K.

Poznański), LZPB (Scheibler i Grohman), im. Dzierżyńskiego (L. Geyer), Włdziewskiej Manufaktury, im. Gwardii Ludowej (Allart — Rousseau), CLPB (Steinert), „Olimpia” (Silberstein). Każda z monografii obejmuje okres od momentu powstania fabryki do chwili obecnej.

Otrzymamy w ten sposób jasną historię Łodzi, ogólną przez pryzmat burzliwego rozwoju przemysłu i zmiany klasy robotniczej z kapitalizmem, dowiemy się więc o postępie, uczynionym w okresie powojennym.

(bz)

oskarżonych, kilkanaście zarzutów i duża, bardzo duża, zawierająca 185 nazwisk lista świadków. Jednym słowem „proces-monstrum”. Nie tylko jednak ów, jak by to rzec można, sfoletowy aspekt decyduje o tym, że „sprawa przeciw Annie Stalce i innym” wykracza daleko poza mury świątyni Temidy. I nie wpływa też na to ani zawłocność prawna, ani problem kwalifikacji prawnej przestępnych czynów, dokonaniem których oskarżeni w sposób aż nadto wyraźny naruszyli obowiązujące normy i przepisy, stając się po prostu „dodatkowo — i ironio! — dobroczyńcami dla... poszkodowanych (!)”. I niejedną z owych poszkodowanych składał na ich ręce serdeczne podziękowania. A że „działalność” ich nie była bynajmniej bezinteresowna, że nie płynęła z dobroci serca, to już zupełnie inna sprawa. Podobnie zresztą jak fakt, że „dobroczyńcy” nie nadzarpnęli własnych zapasów gotówkowych, bez żądania sięgając po państwowe pieniądze — i rzecze wcale niebagatelna — zakłócając „przy okazji” normalny obrót towarowy. Nie więc dziwnego, że tego typu „działalność dobroczynna” musiał przerwać prezydent, osadzając większość jej autorów w miejscu, w którym wprawdzie koszty utrzymania pokrywa państwo, ale w którym pobyt nie oznacza bynajmniej ani uznania, ani tym bardziej nie może być traktowany jako nagroda. O tym zaś na jak długo przysądzi im prezydent pensjonariuszami zakładów administracyjnych przez Centralny Zarząd Więziennictwa, zadecyduje Sad Powiatowy dla m. Łodzi, przed którym już wkrótce rozegra się epilog tej jednej w swoim rodzaju, choć wcale nie skomplikowanej „akcji pożyczkowej”.

Długość na ten — jak się rzekło — nadzwyczaj prosty w realizacji pomysł. Wiadomo jednak, że z

miejsca znalazł on wielu zwolenników, naśladowców i realizatorów. Oto od pewnego czasu, udzielając kredytów na zakup motocykli, radiocdmioników, ubrań czy lodówek, urzędniczy ORS nie wiedział, że towarom tym wcale „nie grozi” zmiana właściciela, a wypełnianie przez nich talony spełnia po prostu rolę przekazu gotówkowego. Wystarczyło zaśliść się z takim talonem do odpowiedniego sklepu, w którym poniektó-

# Dzień powszedni Temidy Bank pod ladą

rzy pracownicy prowadzili specyficzne „kasy pożyczkowe”, spełniając rolę nie tyle sprzedawców, na funkcję których zostali zaangażowani. Nie urzędników bankowych, wydających — zamiast towarów — żywą gotówkę. A że nikt im za tę „dodatkową działalność” nie płacił prowizji, pobierali ją sobie sami na zasadzie dobrowicznej umowy z klientami. I wszyscy byli zadowoleni: klient, bo dostał pieniądze, sprzedawca — bo otrzymał procent i bardzo często pośrednik, który też przecież nie „pracował” za miły uśmiech...

A chodziło o sumy wcale niebagatelne.

Dla przykładu — jedna tylko kierowniczka stoiska w sklepie MHD nr 413 („Artykuły Odzieżowe”), zamieszkała w Łodzi przy ul. Rzgowskiej 212, Stanisława Blaszyka „uszcześliwiła” w ten sposób 52 osoby, wypłacając im z kasy stoiska w sumie ponad 512 tys. zł. (!)

Łącznie wszyscy zamieszani w tę aferę sprzedawcy sklepu MHD nr 413 wraz z ich byłymi koleżankami, a obecnie spółkoskarżonymi, sprzedawczyniami sklepu MHD nr 698 — Artykuły Gospodarskie Domowego, wycofali z obrotu — jak wynika z aktu oskarżenia — około 1 miliona zł. Z tego — żeby zdecydowanie obalić mit „dobroczynności” — minimum 87 tys. zł zatrzymali we własnych kieszeniach w charakterze „prowizji”.

Łącznie wszyscy zamieszani w tę aferę sprzedawcy sklepu MHD nr 413 wraz z ich byłymi koleżankami, a obecnie spółkoskarżonymi, sprzedawczyniami sklepu MHD nr 698 — Artykuły Gospodarskie Domowego, wycofali z obrotu — jak wynika z aktu oskarżenia — około 1 miliona zł. Z tego — żeby zdecydowanie obalić mit „dobroczynności” — minimum 87 tys. zł zatrzymali we własnych kieszeniach w charakterze „prowizji”.

— powiedziano, że straty poniósł tylko skarb państwa. Wyżej jednak była nowa o poszkodowanych. I trudno inaczej nazwać usługobiorców owych „banków spod sklepowej lady”, skoro licząc zarówno ORS-owskie opłaty manipulacyjne, jak i „taryfę” pośredników wraz z prowizją sprzedawców — „dobroczyńców” — płacili oni słony, sięgający, a nawet czasem przekraczający, 20 procent podatek od tych swoich pożyczek gotówkowych.

— Ale — postawmy wraz z jednym ze świadków w tym procesie pytanie — co ma zrobić człowiek, który nagle z obiektywnych przyczyn znalazł się w tarapatkach finansowych? Co ma zrobić „słowa rodzinny”, której w dniu wypłaty skradziono przeznaczoną na miesięczne utrzymanie domu pensję, co ma zrobić człowiek, który musi kupić konieczne lekarstwo, któremu wierzyciel gwałtownie skrócił termin płatności

— długu, któremu nieregulowanie zobowiązań może poważnie skomplikować życie?

Są — powie ktoś — kasy zapomogowe. Wiemy jednak, że nie wszystkie działają sprawnie, że do wyjątków należą te, w których pożyczkę można by dostać z dnia na dzień, a nieraz czekać trzeba i... parę miesięcy.

Co więc robić? Szukać trzeba nie zawsze legalnych ale — wobec braku tych ostatnich — jedynie szaremu człowiekowi dostępných dróg uzyskania gotówki, płacąc lichwiarskie „odsetki” i... dziękować „dobroczyńcy”!

Warto się nad tym problemem zastanowić głębiej. Warto w aspekcie tego problemu raz jeszcze odgrzebać głosny swego czasu i obalony... milczenie, postulat reaktywowania instytucji lombardu. Instytucji znanej od zamierzchłych czasów i do dnia dzisiejszego w wielu cywilizowanych krajach spełniającej z powodzeniem swą rolę. Wiadomo przecież, że gdy czegoś brakuje, ludzie szukają zamienników, a w Polsce nie brak sprytniarzy, którzy potrafia wypełnić każdą lukę, zwłaszcza gdy można przy tym ciągnąć sowicie zyski. Polska zaś właśnie jest jednym z niewielu krajów w świecie, w którym o instytucji udzielającej zabezpieczonych za stanem doręcznych pożyczek na określonych przez państwo godziwych warunkach, mówi się z jakimś dziwnym i zupełnie niezrozumiałym wstydem. Choć wiadomo powszechnie, że różnego rodzaju hochszaplery, eszusi i wydrwiszysze wcale nie wstydzą się lichwiarskich procentów, przy czym — czego dowodem jest omawiana tu sprawa — nie krepują się również czerpania kapitału pożyczkowego z państwowych zasobów obrotowych.

JANUSZ KRAJEWSKI



# Samowola będzie ukarana

Jak informowaliśmy przedwczoraj, zarządzenie Wydziału Handlu w sprawie godzin otwarcia placówek handlowych w okresie przedświątecznym oraz w święta, zostało przez wielu kierowników sklepów zlekceważone. Wczoraj inspektorzy poszczególnych dyrekcji handlowych oraz pracownicy Wydziału Handlu Prezydium RN m. Łodzi przystąpili do zbadania i ustalenia wszystkich przypadków zlekceważenia zarządzenia. Okazuje się przy tym, że wykryto znacznie więcej sklepów, niż sygnalizowaliśmy w artykule, które zarządzenie Wydziału Handlu starały się ominąć. Po dokładnym zbadaniu spraw winni niedociągnięć zostaną surowo ukarani.

Jednocześnie Wydział Handlu zapewnia, że opinia publiczna zostanie powiadomiona o konsekwencjach wyciągniętych w stosunku do winnych. (wit)

# Jeszcze o napojach chłodzących

## Coroczna kołomyjka

Nasze informacje na temat niedostatecznego zaopatrzenia Łodzi w napoje chłodzące spotkały się z żywym oddźwiękiem.

Telefonowali mieszkańcy różnych dzielnic Łodzi zwracając nam, że zbyt łagodnie zareagowaliśmy na świąteczne niedociągnięcia handlu, że należy domagać się, by winnych, którzy zamienili miasto w Saharę, pociągnąć do odpowiedzialności. Zaczęliśmy więc szukać tych winnych.

Pomogli nam w tym dyrektorzy dzielnicowych dyrekcji handlowych MHD, którzy również z własnej inicjatywy skontaktowali się z redakcją. I tak MHD — Górna po zorientowaniu się, że zamówienia na dostawę wody i oranżady nie są realizowane — chciał w sobotę — 21 kwietnia — pobrać napoje z wytwórni przy ul. Orlej 4-8 własnym transportem. Niestety napojów nie było. Kierownik oświadczył, że te, które posiada, musi dostarczyć do sieci gastronomicznej (w większości wypadków nieczynnej w święta). Dyrektorzy MHD twierdzą,

że można było złagodzić niedobór napojów chłodzących, gdyby nie zakaz zaopatrywania się w wytwórniach prywatnych. Został on zresztą wydany po zapewnieniu Łódzkich Zakładów Przemysłu Tętnowego że będą one w stanie całkowicie zaopatrzyć w napoje chłodzące wszystkie sklepy i kioski. Jak to całkowicie zaopatrzenie wygląda od czuśmy na własnej skórze.

I wreszcie rozmowa z dyrektorem LZPT — Radzikowskim:

— Od dziś wszystkie wytwórnie będą pracować na trzy zmiany (bardzo w to wątpimy, że uda się tak z dnia na dzień przestawić pracę w wytwórniach — przyp. rad.). Jesteśmy w stanie dostarczyć każdego dnia 170 tys. butelek wody sodowej i oranżady oraz napelnąć 10 tys. syfonów. Powinno to wystarczyć.

Rzecz w tym jednak — jak wykazuje praktyka ostatnich zarówno zimnych jak i gorących lat — że napojów chłodzących nie wystarcza. Wydaje nam się, że niestety chyba sporządził błąd zaopatrzeniowy mieszkańców Łodzi na napoje chłodzące i według niego ustalił plan postępowania. Być może, że okazało się konieczne cofnięcie zakazu zaopatrywania się handlu w prywatnych wytwórniach, być może, że trzeba będzie uruchomić jeszcze kilka wytwórni wód gazowych względnie wykorzystać lepiej istniejące wytwórnie zarówno uspołecznione jak i prywatne. Być może również, że trzeba dla Łodzi ściągnąć do datkowno jeszcze kilkadziesiąt saturatorów i rozlokować je w sklepach spożywczych i kioskach.

Jedno jest pewne, że coroczna kołomyjka z napojami chłodzącymi winna się wreszcie skończyć. Zakrawa ona — jak słusznie podkreślają w rozmowach telefonicznych z naszą redakcją Czytelnicy — na skandal. (wit)

**50 tys. członków i ponad 600 kół TPPR**  
**Do dyspozycji: albumy, przezrocza taśmy magnetofonowe z nagrajami audycjami o Leninie**

Czy wiecie, że w Łodzi mamy ponad 600 kół TPPR zrzeszających ok. 50 tys. członków? W chwili obecnej kół TPPR organizują pogadanki, odczyty, związane tematycznie z 92 rocznicą urodzin W. I. Lenina, 50 rocznicą przybycia W. I. Lenina do Polski oraz 17 rocznicą podpisania układu polsko-radzieckiego.

W tegorocznych „Dniach Leninowskich” dużą pomocą służy kołom TPPR Zarząd Łódzki TPPR, który przygotował ciekawe materiały do okolicznościowych pogadek i referatów. M. in. przezrocza „Lenin w Polsce”, albumy ze zdjęciami, materiały słowno-muzyczne o życiu i działalności W. I. Lenina nagrami na taśmie magnetofonowej, zdjęcia do gazetek... (j. kr.)



## Przy NTU 303-04

# Tylko dla rencistów

Jak już donosiliśmy, przed świętami odbyło się spotkanie przy NTU 303-04, w którym wziął udział zastępca dyrektora ZUS, Oddział w Łodzi — ZENON AMANOWICZ. M. in. pady ze strony Czytelników postulat, by gdy w perspektywie zaistnieje w kraju możliwość zwiększenia sum na zaopatrzenie emerytalne — pomyślano również o rentach dla pracowników powojennych, uzależniono wysokość renty starczej od ilości lat pracy (w wypadku przepracowania więcej niż 20 lat przez kobiety, i więcej niż 25 lat przez mężczyzn. tj. na zasadach progresji) oraz by ludzkom, którzy przepracowali 35 czy 40 lat przysługiwała renta starcza niezależnie od ich wieku (jako, że byli oni znacznie dłużej użyteczni dla społeczeństwa).

Z 39 przeprowadzonych rozmów wybraliśmy taki oto zestaw:

- Słucham, Amanowicz...
- Panie dyrektorze, kiedyś mówiło się, że w nowych legitymacjach ubezpieczeniowych będzie wpisany pełny okres zatrudnienia. Czy ta sprawa została już uformowana?
- Nie, jeszcze nie została w pełni załatwiona. Można się jednak spodziewać, że już w najbliższym czasie ukaza się zarządzenia, które sprawę wpisu uregulują.
- Czy podstawą do uzyskania renty starczej jest rocznik czy też dokładna data urodzenia?
- Dokładna data urodzenia.
- A jakie, poza wiekiem, są warunki uzyskania renty starczej?
- 25 lat pracy, ukończony wiek w czasie pracy lub w okresie nie dłuższym niż 5 lat po jej ustaniu (w przeciwnym wypadku trzeba mieć 35 lat pracy). Od kobiet wymaga się o 5 lat krótszego stażu pracy.
- Mąż zmarł, żona pracuje i zarabia 700 zł. Czy ma prawo do renty wdowiej?
- Prawo ma. Ale renta będzie zawieszona do czasu gdy przestanie pracować, czyli na okres zarobkowania.
- Pracuję i pobieram jednocześnie rentę z tytułu wypadku przy pracy. Ile mogę zarabiać?
- Może pan pracować i otrzymywać z tytułu wynagrodzenia nieograniczone kwoty, z tym tylko, że będzie pani miała zmniejszoną rentę — niezależnie jednak od wysokości zarobków.
- Mam 35 lat pracy. Czy aby uzyskać rentę starczą muszę obowiązkowo mieć ukończone 65 lat?
- Niestety, tak.
- Czy renciściom przysługują zniżki kolejowe?
- Renciściom nie przysługują żadne zniżki kolejowe (z wyjątkiem nauczycieli).
- Czy renciści mają prawo do renty bez względu na to, że żona posiada stałe źródło zarobków?
- Prawo do renty jest uzależnione od dochodu rencisty, a nie jego żony.
- Na podstawie jakiego okresu pracy ustala się wysokość renty starczej?
- Ubiegający się o rentę może wnieść o jej ustalenie na podstawie zarobków w ostatnim roku pracy lub na podstawie zarobków osiąganych w ciągu kolejnych 24 miesięcy na przestrzeni ostatnich 10 lat zatrudnienia. Rencista zaś może się ubiegać o zmianę podstawy renty, jeżeli przepracował przynajmniej 3 lata i miał w tym okresie wyższe zarobki.
- Uważam, że to nie jest słuszne, że pracownicy kiosków nie są objęci zaopatrzeniem emerytalnym.
- Niestety, żadne zarządzenie uprawniające pracowników kiosków do renty nie ukazało się. Nie mi też nie wiadomo by sprawa ta była na wokandy. Postulat pański jednak przekazał moim władzom nadzernym.
- Jestem inwalidą I grupy. Pobieram rentę 600 zł i 30 zł na żonę. Nie wystarcza to nam na życie.
- Może się pan zwrócić o pomoc w tych tarapatkach do Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej DRN. Nie ma bowiem podstaw do podwyższenia pańskiej renty. Wspomniany jednak wydział pomoże panu z pewnością.
- Kiedy pan przyjmuje, panie dyrektorze?

## UWAGA:

# Niebezpieczeństwo czyha

Wiosna! Amatorzy i posiadacze „kółek” (dwóch i czterech) pozmienniali już oliwę w swoich „Eshaelkach”, „Junakach”, „WSK”. Co bogatsi zmienili obicia w „Syrenkach”, „Moskwichach”, „Skodach”. Czas wyruszyć na podbój przestrzeni.

Ale czy wszyscy pamiętali o sprawdzeniu stanu hamulców i opon oraz o przypomnieniu sobie przepisów drogowych?

W I kwartale br. zanotowano w Łodzi 89 wypadków drogowych, które pociągnęły 5 ofiar śmiertelnych i 50 ciężko rannych. Rozbiłki uległo 71 pojazdów, a suma strat wyniosła 350 tys. zł.

Kierownictwo Komendy Ruchu Drogowego MO w Łodzi, na podstawie analizy statystyk wypadków z lat ubiegłych obawia się, że z początkiem sezonu wiosenno-letniego, gdy na szosy wyruszy wielka rzesza kierowców amatorów, liczba wypadków zwiększy się szwatownie. Apetyt i sankcje wywierają pewien skutek dodatni. Ale przed możliwością wypadku należy zabezpieczyć się wcześniej.

Przepisy o ruchu drogowym dotyczą zresztą w równej mierze kierowców i przechodniów. 22 wypadki drogowo spowodowane były w ub. kwartale właśnie przez pieszych. Jeden z nich zakończył się śmiercią czło-wieka.

W związku z tym Komenda

## W KŁ PZPR

# Wieczór pytań

Komitet Łódzki PZPR zawiadamia aktywny partyjny oraz zainteresowanych, że 25 bm. o godz. 15.30 odbędzie się w sali KŁ PZPR (Al. Kościuszki 107) wieczór pytań, na którym prof. Czesław Bobrowski, z-ca przewodniczącego Rady Ekonomicznej przy Radzie Ministrów PRL, udzieli odpowiedzi na uprzednio nadesłane pytania.

— Przyjmuję w poniedziałki od godz. 10 do 13, przy Al. Parkowej 8, pokój 181.

— Otrzymuję rentę inwalidzką, a chciałbym uzyskać rentę starczą. Czy jest między nimi jakaś różnica?

— Tak, renta starcza jest wyższa. Proszę złożyć wniosek do Inspektoratu Rent przy Prez. DRN. (greb.)

## Gdzie się podziały syfony?

Były, ale już ich nie ma. Można obejść pół miasta i nigdzie nie otrzymasz zwykłego syfonu do wody sodowej. Nie ma ich ani w sklepach gospodarstwa domowego, ani w Domu Gospodyni, ani też w sklepach ceramicznych. Z nastaniem upalnych, wiosennych dni, syfony te cieszą się zromiatym powodzeniem wśród kupujących. Jak się dowiadujemy, w „Argedzie” w pierwszym kwartale br. sprowadzono do Łodzi 9 tys. syfonów produkcji Stołecznych Zakładów Wyrobów Tworzyw Sztucznych. Na drugi kwartał przewiduje się dla Łodzi 5 tys. sztuk syfonów, a 2,500 ma nadejść jeszcze pod koniec kwietnia.

Ponieważ rozwiązano już problem ich nabijania — nie powinno stać na przeszkodzie, aby w sklepach gospodarstwa domowego w każdej chwili można było kupić syfon. Wątpliwość czy przydział Łódź otrzyma na drugi kwartał wystarczy. Tym bardziej, że zbliża się ciepłe lato, kiedy chętnie gąsimy pragnienie wodą sodową z własnego syfonu. (jkr)

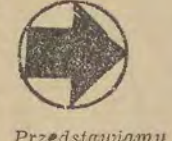
## Wieczór Leninowski

W auli III TPD im. T. Kościuszki przy ul. Sienkiewicza 46 odbędzie się dziś o godz. 18 uroczysty wieczór poświęcony 92 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina, połączonej z wyświetleniem filmu.

Imprezę dla okolicznych mieszkańców zorganizowały TK FJN nr 19 oraz komitety blokowe nr 37 i 38.

# CO dzień niesie?

## Gorąco!



Przedstawiamy naszym Czytelnikom szukającym chłodu w wodzie jednego znajomego... boksera. Przydałoby się pójść w jego ślady, prawda?



## Na majówki i letnie wycieczki zapraszają spółdzielnie produkcyjne

Możliwość wybrania się na wycieczkę — jak się okazuje — jest sporo. Bardzo chętnie widzieliby gości z Łodzi i innych miejscowości w powiatu, spółdzielnie produkcyjne. Przed wszystkim spółdzielnie w Opieszynie koło Zdunskiej Woli, w Jackowicach w pow. łowickim i w Białej Rawskiej.

Wystarczy napisać do jednej z tych spółdzielni i omówić termin przyjazdu. Na miejscu będzie można otrzymać mleko, jajka itp. Obok wypoczynku wycieczkowiec będą mieli okazję zapoznać się z działalnością naszych spółdzielni pro-

dukcyjnych. W ten sposób najbardziej praktycznie załogi poszczególnych zakładów pracy mogłyby nawiązać kontakt ze spółdzielniami produkcyjnymi. Korzyść dla obydwu stron. (Kas.)

## DRN - Górna daje przykład

Działalność (23 bm.) 140 pracowników Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Górna, korzystając z samochodu i na rzędzi dostarczonych przez zakłady pracy, zajmie się (oczywiście społecznie) pracami przyrządkowymi na placach przy Stawach Jana. Zyczymy owocnej pracy. (al)

## Krytyki i docinki

### Skąd ta różnica?

Wiadomo, że nowaliki smakują teraz najlepiej. Na widok zielonego koperku, rzodkiewki czy delikatnego szczypiorku, aż ślinka idzie. Nic dziwnego, że gdy widzi się w owocarni od czasu do czasu (niestety) coś zielonego trzeba kupić choć w mikro-kopijnę ilości. W czwartek, 19 bm. w sklepie PSS przy ul. Piotrkowskiej 64, w dziale warzyw, wystawiono szczypiorek, a więc choć cena opiewała 100 zł za 1 kg. prawie wszyscy klienci kupowali po 2-3 dkg. Jakież było ich zdanie wienie gdy w sąsiednim sklepie warzywnym tenże sam szczypiorek oferowano po 60 zł za 1 kg.

Jedną z klientek po tej konfrontacji cen przyszła do spółdzielni zwrócić nabyte 3 dkg szczypiorku. Ekspedientki usprzejnie przyjął towar z wrotem, na żądanie pokazała cennik (zgadzał się) i nie miała wyjaśnić różnicy. A kto to potrafi? (Kas)

## Jelieton w

### Po świętach...

Rzecz dzieje się w Parku Wenecja. Na ławce siedzą dwie dziewczynki w wieku od lat 10 do 11.

DZIEWCZYŃKA I: U nas na ul. Gagarina w święta obserwowaliśmy wspaniały zachód słońca...

DZIEWCZYŃKA II: A u nas na ul. Cieszkowskiego nie było widać, bo lampy jarzeniowe nie płonęły.

DZIEW. I: Dostaliśmy na święta dużo kart z życzeniami.

DZIEW. II: My byśmy też dostały, ale w blokach na Nowym Rokicciu nie ma skrzynek do listów.

DZIEW. I: Mamusia mówiła, że dużo wydała na święta.

DZIEW. II: A mój dziadek emeryt zamieszkały na ul. Felsztynskiego nie wydał ani grosza.

DZIEW. I: Tak?...

DZIEW. II: Bo chociaż zwykle dostawał rentę 21 każdego miesiąca, na święta nie otrzymał złamanego grosza.

DZIEW. I: To szczęściarz. (skł)

HASŁO DNIA:  
 KAŻDY POSIADACZEM OGRODU NA BALKONIE!



# PUBLICZNA DYSKUSJA nad rozprawą doktorską

Dziekan i Rada Wydziału Włókienniczego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 7 maja 1962 r. o godz. 17 w auliatorium I Gmachu Chemii Politechniki Łódzkiej, ul. Żwirki 36, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr inż. Stefana Brzezińskiego, p.t. „O niektórych możliwościach zastosowania żelaz krzemowego do trwałego uszlachetniania wyrobów z włókien poliamidowych“.

Promotor: Doc. mgr inż. Józef MAJZNER  
Recenzenci: Prof. dr Eligia TURSKA  
Prof. dr Edmund TREPKA

Z rozprawą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej.

1830/K

## OGŁOSZENIA DROBNE

### SPRZEDAŻ

„WARTBURG“ biały — stan idealny, sprzedam. Tuwima 6 (garaże) od godz. 16

„MOSKOWICZ“ fabrycznie nowy (górnosawowy) — sprzedam, Łęczyca, telefon 21-38

SIATKI ogrodzeniowe — bramy, furtki, słupki poleca, warsztat Jaracza 41 5781 G

MODNE kurтки, płaszczyki damskie i męskie z two rzywa sztucznego, gotowe i na miarę poleca pracownia Łódź, ul. Jaracza 9 5646 G

### LEKARSKIE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ wenerologiczno-choroby skórne 15.30-18.30, Próchnicka 8 6034 G

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerologicznych, Piotrkowska 109-6 3326 G

Dr ZIOMKOWSKI — specjalista chorób wenerologicznych, skórnych 16-19, Piotrkowska 14 5755 G

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

EKONOMISTÓW ze specjalnością: 1. finansów i księgowości, 2. zatrudnienia i normowania pracy, 3. planowania, zaopatrzenia i zbytu, warunek — wykształcenie wyższe, inżynierów o specjalności chemii oraz techników garbarzy i obuwników zatrudni Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego. Zgłoszenia przyjmuje wydział kadr i szkolenia zawodowego Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego w Łodzi, ul. Piotrkowska 260, w godz. od 7.30 do 15.30. 1865/K

SZTUKATORÓW, brukarzy, betoniarzy oraz robotników niewykwalifikowanych — zatrudni natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 w Łodzi, ul. Piotrkowska 55, dział zatrudnienia, pokój 205, w godz. 7-11. 1466/T

TECHNIKA-mechanika na stanowisko mistrza dz. mechanicznego zatrudni natchmiast Baza Remontowa w Łodzi, ul. Lipowa nr 15/17. 1820/K

INŻYNIERÓW budownictwa ładowego na kierownicze stanowiska, techników budowlanych, ekonomistów z wyższym wykształceniem do działu planowania oraz ślusarzy, spawaczy, elektryka z uprawnień z IV grupy, murarzy, malarzy, cieśli i robotników — zatrudni natchmiast Dyrekcja Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Łodzi, ul. Słowiańska 5, Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godzinach od 7 do 15, pokój nr 2. 1533/T

INŻYNIERA mechanika ze znajomością konstrukcji przyrządów na stanowisko kierownika działu produkcji narzędzi oraz inżyniera energetyka-stażystę do działu mechaniczno-inwestycyjnego zatrudni natchmiast Zakłady Uszczelnienia i Wyrobów Azbestowych „Azbest“ w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 52, Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godzinach od 7 do 15. 1519/T

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO zatrudni zaraz Spółdzielca Zakłady Spożywcze „Witamina“ w Dobroniu, pow. Łask. 1829/K

ROBOTNIKÓW transportu zatrudni natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa nr 2 w Łodzi, ul. Wojska Polskiego 55, Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, w godzinach od 7 do 15. 1524/T

TYNKARZY, parkieciarzy, malarzy, elektryków oraz 2 techników budowlanych na zastępców kierowników budów, robotników niewykwalifikowanych — zatrudni natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Łodzi, ul. Urzędnicza 45, Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, pokój 107. Parkieciarze i malarze winni zgłaszać się na odcinek przy ul. Kasprzaka róg Gandhiego. 1404/T

INŻYNIERÓW tkaczy, inżynierów wykonawczych, inżynierów mechaników, inżynierów energetyków, inżynierów chemików, ekonomistów, księgowych rewidentów, plastyków z wyższym lub średnim wykształceniem oraz księgowych na stanowiska głównych księgowych z wyższym wykształceniem zatrudni na miejscu i w podległych zakładach na terenie Polski Zjednoczenie Przemysłu Lniarskiego. Od wymienionych kandydatów wymagana jest znajomość przemysłu włókienniczego i wieloletni staż pracy. Zgłoszenia należy kierować do działu kadr Zjednoczenia, ul. Sienkiewicza nr 9, I p., pokój nr 23, w godzinach od 7.30 do 15.30.

TYNKARZY na prace zleczone (akord zrytualowany) do wykonywania robót na druga zmianę — zatrudni natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Łodzi, ul. Urzędnicza 45, Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, pokój 107. 1503/T

KSIEGOWYCH — zatrudni zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrót Produktami Naftowymi „CPN“ w Łodzi. Wymagane kwalifikacje i staż pracy. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Łódź, ul. Gdańska 70. 1847/K

INŻYNIERA wzgl. technika budowlanego z praktyką na stanowisko kierownika robót — zatrudni natchmiast Spółdz. Remontowo-Budowlana „Pokoń“. Oferty prosimy składać w biurze spółdzielni w Łodzi, przy ul. Traugutta 4. 1867/K

STARSZEGO KSIĘGOWEGO ze średnim wykształceniem ekonomicznym, dwóch techników-technologów, kontrolera do kontroli technicznej ze średnim wykształceniem technicznym, inspektora do kontroli wewnętrznej (pół etatu) oraz tokarzy metalowych i elektryków samochodowych zatrudni natchmiast Zakłady Motoryzacyjne w Łodzi, ul. Składowa 41/43, Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. od 8 do 14. 1536/T

TECHNIKA budowlanego i stolarza zatrudni natchmiast Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna i Filmowa w Łodzi, ul. Targowa 61. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z działem kadr w godzinach od 10 do 13. 1542/T

TECHNIKA mechanika na stanowisko insp. smarno-olejowego, technika wykończalnika na stanowisko mistrza apretury oraz magazyniera tkanin surowych — zatrudni zaraz ZPB im. St. Kunickiego, w Łodzi, Al. Politechniki 5, Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, w godz. od 7.30 do 15.30. Warunki pracy w/g układu zbiorowego pracy. 1840/K

INŻYNIERÓW i techników instalacji sanitarnych oraz architekta z uprawnieniami — zatrudni natchmiast Biuro Projektów Kolejowych w Łodzi, ul. Zachodnia 97, Zgłoszenia codziennie, w godz. od 8 do 14, w referacie kadr. 1549/T

INŻYNIERA energetyka na stanowisko głównego energetyka z długoletnią praktyką zawodową oraz inżynierów konstruktorów do sekcji przyrządów zatrudni natchmiast Łódzkie Zakłady Kinotechniczne Łódź, ul. Nowotki 41, Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godzinach od 8 do 15. 1546/T

ELEKTROMONTERÓW i blacharzy — zatrudni natchmiast Przedsiębiorstwo Budowlane Kopalni Rud Żelaza w Łęczycu, ul. Ozorkowskie Przedmieście nr 73. Wynagrodzenie w/g układu zbiorowego w budownictwie, plus deputat węglowy, w ilości 8 ton rocznie. 1835/K

INŻYNIERA architekta lub inżyniera budownictwa ładowego na stanowisko naczelnego inżyniera poszukuje Zarząd Inwestycji Teatru Narodowego w Łodzi, ul. Jaracza 49. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia osobiste w godzinach od 8 do 16. 1868/K

TECHNIKA drogowego ze znajomością robót miejskich i bitumicznych, magazyniera oraz pracownika na pół etatu do wykonania inwentaryzacji ulic zatrudni od 1 maja br. Miejska Służba Drogową w Pabianicach, ul. Armii Czerwonej nr 16, pokój 12. 1583/T

SZTUKATORÓW, brukarzy, betoniarzy oraz robotników niewykwalifikowanych — zatrudni natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 w Łodzi, ul. Piotrkowska 55, dział zatrudnienia, pokój 205, w godz. 7-11. 1466/T

EKONOMISTĘ z kilkuletnią praktyką w zakresie planowania w przemyśle zatrudni Przedsiębiorstwo Remontu Samochodów nr 2 w Łodzi, ul. Matejki 14. Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu. 1582/T

ZOOTECHNIKÓW ze specjalizacją drobiarską — zatrudni na terenie woj. łódzkiego — Łódzkie Przedsiębiorstwo Wylęg Drobiu w Łodzi, ul. Jaracza. Podania kierować należy pod w/w adresem. Przedsiębiorstwo nie zapewnia mieszkań służbowych. 1853/K

Dnia 23 kwietnia 1962 r. po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona św. sakramentami zmarła, przeżywszy lat 61

### ś.żp. Helena Kwiatkowska

z domu STEPIEN  
Pogrzeb odbędzie się dnia 25 kwietnia br. o godz. 17 z domu przy ul. Rentownej nr 32 na cmentarz rzym.-kat. św. Franciszka, przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym smutku  
MAŻ, CORKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE, WNUKI I CALA RODZINA.  
1581/T

# PRZETARGI

Fabryka Transformatorów i Aparatury Traquejnej w Łodzi, ul. Aleksandrowska 67/93 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie termometrów kontaktowych i stykowych w/g rysunków znajdujących się do wglądu w dziale zaopatrzenia. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w kancelarii głównej, pokój nr 9 do dnia 10 maja 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 maja br. o godz. 10 w dziale zaopatrzenia. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1563/T

Państwowy Młodzieżowy Zakład Wychowawczy, Łęka, pow. Bełchatów, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych:

1. elewacja domu mieszkalnego o 4 kondygnacjach, tynk z zaprawą cementowo-wapienną, z powierzchniowego wzgl. własnego materiału,
  2. wymiana 50 futryn okiennych wraz z ramami i oszkleniem, materiał jak wyżej.
- Termin wykonania III i IV kwartał br. Informacji udziela Młodzieżowy Zakład Wychowawczy, Łęka. Oferty składać należy w w/w zakładzie, w terminie do dnia 15 maja 1962 r. z podaniem ścisłych cen. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 maja br. Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. Do przetargu mogą przystąpić instytucje państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. 1842/K

Dnia 22 kwietnia 1962 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzona świętymi sakramentami zmarła przeżywszy lat 81

### ś.żp. Jadwiga Dalke

z domu STRZECHOWSKA  
Pogrzeb odbędzie się dnia 25 kwietnia br. o godz. 16.30 z kaplicy Starożytności katolickiej, przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w żałobie  
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUCZKI oraz PRAWNUCZKI.  
6141/G

ORDYNATOROWI Oddziału Wewnętrznej Szpitala im. Pirogowa, Pani dr Panasiuk, lekarzom p.p. Panasiwicz, Kołodziejkiej i pozostałym oraz pielęgniarkom za troskliwą opiekę w czasie choroby

ś.żp.  
Jerzego Guranowskiego  
serdeczne podziękowania składa  
ZONA z DZIECIAMI.  
6105/G

### WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe telefoniczne 311-50  
Informacje o wszelkich usługach 03  
Pogot. Ratunkowe 06  
Pogot. Milicyjne 07  
Nozna pomoc lekarska m. Łódź 444-44  
Straż Pożarna 06  
Kom. Miejska MO 292-22  
Kom. Ruchu Drogowego 516-62  
Pryw. Pogot. Dziec. 333-33  
Pryw. Pogot. Lek. 555-55  
Centrala Podmiejska 81  
MOI 359-13

### TEATR

TEATR NOWY (Wielkowskiego 15) „Brytanika“ (próba generalna)  
MALA SALA g. 20 „Zabusia“  
TEATR 715 (Traugutta 1) g. 19.15 „Komedie omyłek“  
TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Krakowiaczy i gorale“  
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Grube ryby“  
TEATR ROZMAITOŚCI (Montuski 4a) nieczynny  
OPERETKA (Piotrkowska 249) g. 19.15 „Paryskie perfumy“ (przedstawienie zamknięte)  
OPERA (T. Jaracza) g. 19 „Krakowiaczy i gorale“  
PIKOKIO (Kopernika 16) g. 17.30 „Tomcio Paluch“  
ARLEKIN (Wólczańska 5) nieczynny  
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika nr 8) (gra w terenie)

### MUZEUM

MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) g. 11-17  
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFI-CZNE (Pl. Wolności 14) nieczynny  
MUZEUM SZTUKI (Wielkowskiego 36) Wystawa „Wojciech Gerson“ g. 9-15  
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) nieczynny  
ZOO — czynne g. 9-18  
PALMIARNIA — nieczynna  
KLUB KAWIARNIA ZMS (w remoncie)  
WYSTAWY  
W SALACH MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Wielkowskiego 36) Wystawa „Tkaniny społeczne“ czynna od 15-18, oprócz poniedziałków, zaś w niedziele i święta od 10-18 bez przerwy.  
LOKAL CBWA (Piotrkowska 102) „Wystawa konkursowa tkanin i gobelinów“ czynna od 10-18  
W GMACHU MUZEUM

282 czynna jest codziennie prócz poniedziałków od godz. 11 do 18 wystawa: „Namioty, tkaniny wschodnie i gobeliny flamandzkie“ ze zbiorów wawelskich.

### KINA

KINA PREMIEROWE  
BALTYK (Narutowicza 20) „Dyblans“ produkcja USA, doz. od lat 12, 10, 12, 14, 16, 18, 20  
POLONIA (Piotrkowska 67) „Dziewczyna z wyspy“ pr. meks. doz. od lat 16, 10, 12, 14, 16, 18, 20  
WISLA (Tuwima nr 1) „Herszt“ prod. franc. doz. od lat 16, 10, 12, 14, 16, 18, 20  
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Podróż balonem“ (panorama) pr. franc. doz. od lat 7, g. 10, 12, 14, „Nikt nie zna prawdy“ pr. radz. doz. od lat 16, g. 18, 18, 20  
KINA I KATEGORII  
KINO LDK (ul. Traugutta 18) „Dwaj panowie N“ prod. pol. doz. od lat 16, g. 15, 17, 30, 20  
MUZA (Pabianicka 173) „Okup“ pr. USA doz. od lat 16, g. 15, 18, 20, 20.15  
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Długa noc“ prod. wł. doz. od lat 16, g. 15, 30, 17, 45, 20  
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Wyspa bez nazwy“ pr. chin. doz. od lat 12, g. 16, 18, „Człowiek

### CO? gdzie? KIEDY?

za biurka“ pr. wł. hiszp. doz. od lat 16, g. 20  
WŁÓKIENIA (Próchnicka 16) „Dumbo“ pr. USA, doz. od lat 10, 10, 12, 30, „Szumka do ust“ pr. wł. doz. od lat 16, g. 15, 17, 30, 20  
ZACHETA (Zgłerska 26) „A lasy wieczne spiewają“ prod. austr. doz. od lat 12, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20  
KINA II KATEGORII  
KFP ADRIA — nieczynne  
DKM (Nawrat 27) „Opowieść północna“ prod. radz. doz. od lat 16, g. 16, 18, 20  
DWORCOWE — nieczynne  
GDYNIA — nieczynne — repertuar kina przeniesiony do kina Tatr  
HALKA (Krawiecka 3-5) „Ostatnie akordy“ pr. USA doz. od lat 16, g. 15, 17, 30, 20  
MŁODA GWARDA (Zielona 2) „Garsoniera“ (panorama) prod. USA, doz. od lat 16, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20  
ODRA (Przedzialska 68) „Dzień ostatni, dzień pierwszy“ prod. radz. doz. od lat 12, g. 17, 19 (seans zamknięty)  
OKA (Tuwima 54) „Tajemniczy rewolwer“ — prod. ang. doz. od lat 16, g. 16, 18, 20

ność“ prod. czech. — doz. od lat 12, g. 19  
STUDIO (Lumumbi 7-9) „Mam 16 lat“ pr. NRD doz. od lat 16, g. 17, 19, 30  
CZAJKA (ul. Płonowa 18, Kochanówka) „Młodzi ślady“ prod. pol. doz. od lat 14, g. 16, 45, 19  
ENERGETYK (Al. Politechniki 17, róg Felczyńskiego) nieczynny  
MEWA (Rzgowska nr 94) „Zamach“ prod. pol. doz. od lat 14, g. 15, 18, 20  
POLESIE (Fornalskiej 37) „Kapitan z Kolonii“ prod. NRD doz. od lat 14, g. 17, 19  
\* \* \*  
!waga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin.  
\* \* \*  
PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk“, „Polonia“, „Wisła“, „Włókieniarz“, „Wolność“ odbywa się w specjalnej kasie kina „Baltyk“ (ul. Narutowicza 30) w dni powszednie w godzinach 12-17.

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Królewna ze złota gwiazdka“ prod. czesk. doz. od lat 12, g. 17, „Zuzanna i chłopcy“ — prod. pol. doz. od lat 16, g. 19  
PIONIER (Franciszkańska 31) „Wolna i pokój“ prod. USA doz. od lat 12, g. 11, 13, 19  
POKOJ (Kazimierza nr 6) „Biedni bogacze“ prod. węg. doz. od lat 18, g. 16, 18, 20  
REKORD (Rzgowska nr 2) „Kwiecień“ prod. pol. doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
ROMA (Rzgowska nr 84) „Ożeniłem się z czarownicą“ prod. USA, doz. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
SOJUSZ (Nowe Złotno — ul. Płatowcowa nr 6) „Ostatnie akordy“ prod. USA, doz. od lat 18, g. 17, 19, 15  
SWIT (Bakulek Rynek 5) „Bitwa o Kozi Dwór“ prod. pol. doz. od lat 8, g. 15, „Szlachecko zobowiązuje“ pr. ang. doz. od lat 18, g. 18, 20, 15

TATRY-STUDYJNE (Sienkiewicza 40) „Franciszek, który mówi“ pr. USA doz. od lat 12, dod. „Uwaga“ g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
KINA III KATEGORII  
LACZNOŚĆ (Józefów 48) „Romeo, Julia i ciem-

ność“ prod. czech. — doz. od lat 12, g. 19  
STUDIO (Lumumbi 7-9) „Mam 16 lat“ pr. NRD doz. od lat 16, g. 17, 19, 30  
CZAJKA (ul. Płonowa 18, Kochanówka) „Młodzi ślady“ prod. pol. doz. od lat 14, g. 16, 45, 19  
ENERGETYK (Al. Politechniki 17, róg Felczyńskiego) nieczynny  
MEWA (Rzgowska nr 94) „Zamach“ prod. pol. doz. od lat 14, g. 15, 18, 20  
POLESIE (Fornalskiej 37) „Kapitan z Kolonii“ prod. NRD doz. od lat 14, g. 17, 19  
\* \* \*  
!waga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin.  
\* \* \*  
PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk“, „Polonia“, „Wisła“, „Włókieniarz“, „Wolność“ odbywa się w specjalnej kasie kina „Baltyk“ (ul. Narutowicza 30) w dni powszednie w godzinach 12-17.

TATRY-STUDYJNE (Sienkiewicza 40) „Franciszek, który mówi“ pr. USA doz. od lat 12, dod. „Uwaga“ g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
KINA III KATEGORII  
LACZNOŚĆ (Józefów 48) „Romeo, Julia i ciem-

ność“ prod. czech. — doz. od lat 12, g. 19  
STUDIO (Lumumbi 7-9) „Mam 16 lat“ pr. NRD doz. od lat 16, g. 17, 19, 30  
CZAJKA (ul. Płonowa 18, Kochanówka) „Młodzi ślady“ prod. pol. doz. od lat 14, g. 16, 45, 19  
ENERGETYK (Al. Politechniki 17, róg Felczyńskiego) nieczynny  
MEWA (Rzgowska nr 94) „Zamach“ prod. pol. doz. od lat 14, g. 15, 18, 20  
POLESIE (Fornalskiej 37) „Kapitan z Kolonii“ prod. NRD doz. od lat 14, g. 17, 19  
\* \* \*  
!waga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin.  
\* \* \*  
PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk“, „Polonia“, „Wisła“, „Włókieniarz“, „Wolność“ odbywa się w specjalnej kasie kina „Baltyk“ (ul. Narutowicza 30) w dni powszednie w godzinach 12-17.

Szpital im. H. Wolf — dz. Baluty i część Włocławka (Stoick).  
Szpital im. M. Curie-Skłodowskiej — dz. Górna i część Włocławka (12 Przechodnia Rejonowa).  
Szpital im. M. Madurawicza — dz. Polesie i część Włocławka (11 Przechodnia Rejonowa).  
Chirurgia Południe — Szpital im. dr. Jonschera, ul. Milonowa 14.  
Chirurgia Północ — Szpital im. Biegańskiego ul. Książkiewicza 1-5.  
Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.  
Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.  
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Kopnickiej, Sporna 36-50.

ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ wiecezornej i świętecznej pomocy lekarskiej i pielęgniarskiej:  
Wieczorna i święteczna pomoc pielęgniarska udzielana w ambulatorium i w domu chorego w dni powszednie w godz. 19-24. W dni święteczne w godz. 7-24.  
Dz. Śródmieście — w niedziele i święta od godziny 7-24, w dni powszednie od g. 18-24, ul. Piotrkowska 102, telefon 271-80.

Dz. Baluty — w niedziele i święta od godziny 7-24, w dni powszednie od g. 18-24, ul. Snyceńska 1-3, tel. 538-79.  
Dz. Włocławek — w niedziele i święta w godz. 17-24. W dni powszednie od g. 12.

Nozna pomoc lekarska dla m. Łódź udziela pomocy w domu chorego dla osób zgłaszających zachorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.  
Nozna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefonicznie od godz. 21 do 0 na nr tel. 444-44.  
Siedziba nocnej pomocy lekarskiej jest Stacja Pogotowia Ratunkowego dzielnicy Łódź, ul. Sienkiewicza 127.



Juniorzy wracają bez sukcesów

BUKARESZT. — W ostatnim dniu eliminacyjnych spotkań piłkarskiego turnieju juniorów UEFA w grupie „D”, w której grała Polska, drużyna Włoch pokonała Austrię 4:1 (1:1) i zajęła pierwsze miejsce w grupie.

Turniej halowy ZMS i „Dziennika”

W rozpoczętych spotkaniach dwudziestego piątkowego turnieju halowego ZMS i „Dziennika Łódzkiego” padły następujące wyniki: Sokół — Kometa 5:2, Szkoła 127 — Start 2:1, Kopalnik — Strzelec 4:1, Szkoła 78 — Syrenka 4:3.

Rola kolarzy Polski w dotychczasowych Wycieczkach Pokoju

W organizowanych dotychczas Wycieczkach Pokoju Polska reprezentowana była przez 50 zawodników z tym, że niektórzy z nich startowali po kilka razy. I tak np. Królak aż 7 razy przejeżdżał te tak długą trasę.

O nagrody ŁKS walczyli lekkoatleci

Tradycyjnym zwyczajem w czasie światła zorganizowane zostały biegi przełazowe ŁKS. Przy dość licznej frekwencji publiczności (około 2 tysięcy) rozegrano 4 biegi, wyniki których są następujące:

zajął najlepsze miejsce? Chyba — Siemiński, który w 1949 r. był na mecie w Pradze drugi. Kapiak i Wójcik szczyt się mogą zająć trzeciego miejsca, Pruski w 1957, Wrzesiński w 1948 r., a Gazda w 1960 r. zajmowali 5 miejsca, no i Królak w 1955 r.

Prócz tych wyróżnionych kolarzy w pierwszej dziesiątce miejsca zajmowali: Pietraszewski (7), Rzeźnicki (6), Satega (9), Wójcik (6), Wilczewski (7).

Czerwona latarnia w statystyce jest Głowaty, który w 1959 r. zajął 78 miejsce. Historia nie opiera się jedynie i wyłącznie na cyfrach. Ci, którzy mieli możliwość towarzyszyć zawodnikom przynajmniej w czasie jednego wycieczki, wiedzą, jakimi obywatelami jest wysiłek kolarza walczącego na trasie Berlin — Praga — Warszawa.

Za kilka dni, bo już 2 maja rozpocznie się w Berlinie XV jubileuszowy Wycieczki Pokoju. Donuzi on nową kartkę do historii sportu, kolarskiego i dostarczy nam wszystkim bardzo wielu wrażeń.

J. NIECIECKI

Dzięki wielkiemu zainteresowaniu mecz Finlandia - Polska odbędzie się w Pałacu Sportowym

Nie da się zaprzeczyć, że podnoszenie ciężarów jest tą dyscypliną sportową, która w skali światowej osiąga najlepsze bodajże wyniki. Stale pna się w górę. Srebrny rekordzista świata Ziemba, brązowy medalista z Melbourne, Bochenek w barwach biało-czerwonych, a z drugiej strony zawodnicy tej klasy co Makkinen w wadze ciężkiej legi tymulują się w trójboju wynikiem 465 kg lub Kallajervi w wadze półciężkiej, który wywalczył na mistrzostwach świata 5 lokatę wynikiem 432,5 kg.

Specje oceniają sily i możliwości przeciwników jako równorzędne. Polacy licząc na „murowanie” punkty w wadze ciężkiej (Palinski), w lekkiej (Zielinski) i w kategorii (Stepien) uzależniają wynik meczu od pojedynku w wadze półciężkiej Jankowskiego z Pekka. Stawiają oczyszczenie Jankowskiego, który, jak sądzą, nie powinien sprawić zawodu.

Pragnąc umożliwić oglądanie tego atrakcyjnego meczu szerszymi kręgami kibiców sportowych i jeszcze bardziej dyscyplinę rywalów, organizatorzy ustalili bardzo przystępne ceny biletów wadze w wysokości 12 i 8 zł, a dla młodzieży 5 zł.

Cieciarzowie Finlandii przybędą do Łodzi w dniu dzisiejszym o godz. 18 i zatrzymają się w Grand Hotelu.

Siatkarze Polski zdobyli puchar przechodni

Zgola nieoczekiwanym wynikiem zakończył się międzynarodowy turniej siatkówki reprezentacji akademickich Węgier, NRD i Polski. Siatkarze Węgier, którzy byli zdecydowanymi faworytami, doznali porażki w meczu z NRD 9:3 (10:15, 5:15, 13:15).

Niemcy dobrze grali w ataku, a szczególnie do zwycięstwa przyczynił się Schulz i Amierich. W ciągu całego meczu meczu inicjatywa należała do zwycięzców i tylko w drugim secie Węgrzy prowadzili początkowo 5:2.

Niepowodzenie Węgrów oznacza, że wszystkie drużyny doznały po i porażce, toteż o kolejność miejsc zdecydował stosunek setów. Najlepszy, bo 5:3, ma drużyna Polski — ona więc zajęła pierwsze miejsce w turnieju, zdobywając puchar przechodni. Drugie miejsce zajmuje NRD (stosunek setów 5:3), a trzecie Węgry (3:5).

W telegraficznym skrócie

PARYŻ. — W Antibes zakończył się międzynarodowy turniej koszykówki mężczyzn. W finałowym spotkaniu koszykarze KGV Ostenda pokonali warszawską Legię 73:60 (36:29). W meczu o trzecie miejsce Simmenthal Mediolan zwyciężył Olympique Antibes 92:78 (49:36).

KAIR. — Późno w nocy zakończył się 23. bm. w Kairze międzynarodowy turniej juniorów w szachach. Duży sukces odniósł reprezentant Polski Kawecki, który wywalczył w finale czwarte miejsce. Mistrzem świata został Węgier Janos Kalmar przed Wiktorem Nikitinem (ZSR) i Kalmarem Tordayem (WGR).

BONN. — Międzynarodowy mecz koszykówki między Finlandią — NRF rozegrany w Berlinie zachodnim zakończył się zwycięstwem koszykarzy fińskich 58:47 (33:23).

ROTTERDAM. — Międzynarodowe spotkanie drużyn piłki wodnej Holandii i ZSR rozegrane w Rotterdamie przyniosło wynik remisowy 4:4.

HANDEL oferuje

ARTYKUŁY odzieżowe i dziewiarskie po obniżonych cenach — Zielona 25, Jaracza 64.

PLASZCZE i garnitury męskie: Piotrkowska 15, 81.

TKANINY bawełniane: kretony dekoracyjne, sukienkowe, koszulowe, oraz ręczniki frotte z frezdelkami w cenie 36 zł — Wrocławska 7.

OBUWIE damskie — baleriny 60—90 zł, pantofle „caloroczek” 30 zł, wywrotki 19—25 zł, podhalanki 24 i 25 zł, dziecięce — „barby” 13—35 zł, sandały 60 i 64 zł, wellingtony 47, 50—61 zł, trampki chłopięce 42 i 56 zł, meskie — sandały 125 zł, „araby” 165 zł; duży wybór pantofli; domowych (dam., meskie i dzieci) — Jaracza 15.

USŁUGI:

REPASACJA pończoch i poszerzanie obuwia — w Domu Obuwia, ul. Piotrkowska 98.

Radio i telewizja

Table with columns for date (ŚRODA, 25 KWIEŚNIA), program (PROGRAM I, PROGRAM II), and time slots with descriptions of radio and TV content.

POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

MANFRED GREGOR (92) ULICA



Tłumaczyły: EMILIA BIELICKA i TERESA JĘTKIEWICZ

XIII

Poteżne mury wynurzały się bezpośrednio z morza domów. Szary budynek robił wrażenie fortecy. Wysokie żelazne bramy. Okratowane okna. Nad głównym wejściem napis: Dom Poprawczy. Nawet bluszcz oplatający mury wyglądał szaro.

Michał patrzył na wielką żelazną bramę. Zakład był przewidziany na czterysta trzydzieści osób. Aktualnie w spisie mieszkańców figurowało pięćset dwadzieścia pięć nazwisk. Planu budowy nowego domu były go-

towe, brakowało tylko środków. Zakupiono już nawet odpowiedni teren. Tylko okoliczna ludność zaprotowała. Nie chciała mieszkać w sąsiedztwie więzienia. Projekt reformy wymiaru kary dla nieletnich był już sformułowany na papierze. Ale tylko na papierze. Michał nie o tym wszystkim nie wiedział. „Osiemnaście miesięcy — myślał. — Chyba oszaleję...”

W godzinę później siedział oko w oko z dyrektorem zakładu. Był to niewysoki, spokojny człowiek lat około pięćdziesięciu. Dyrektor Krämer od dwudziestu pięciu lat był żonaty. Miał czworo dzieci. Dopiero po wojnie zaczął pracować jako urzędnik w instytucjach podległych wymiarowi sprawiedliwości. Dawniej był adwokatem. Alianckie władze okupacyjne umieściły go w dyrekcji zakładu poprawczego.

Następnie otrzymał propozycję stałej pracy w służbie państwowej. Krämer nie zastanawiał się, jak wielu materialnych korzyści zręka się w ten sposób. Powiedział po prostu „tak”.

— Pięknie tu nie jest — zaczął rozmowę z Michałem. — Trudno ci będzie przyjechać się do wszystkiego. Ale nie przyjechałeś tutaj na wezasy wypoczynkowe. Musisz spełniać polecenia pracowników zakładu i przestrzegać panującego tu porządku. I musisz pracować. Mamy tu warsztaty do nauki rzemiosł. Reprezentują one rozmaite działy produkcji. Dział koszykarski, drukarski,

sztancowanie. Jak będziesz się dobrze zachowywał, otrzymasz pozwolenie pracy w rolnictwie.

— Chciałbym bardzo — powiedział Michał — pracować w drukarni.

— W twoim wypadku nie ma mowy o regularnym kursie rzemiosła — ciągnął Krämer. — Jak stąd wyjdiesz, będziesz mógł może jeszcze nadgonić rok szkolny.

Chłopiec skinął głową.

— Możesz poprosić, żeby ci przysłano podręczniki szkolne — oświadczył Krämer. — Wolno ci czytać dzienniki, tylko nie pisma rozrywkowe. Poza tym jest tutaj biblioteka. Mamy trzy tysiące książek!

Krämer był dumny z biblioteki. Sam ją skompletował.

— Będziesz miał kontakt z księdzem Granerem. To nasz duchowny zakładowy. Wychowawcy też będą ci pomagali. — Krämer wstał. Podał Michałowi rękę. — Nie daj się wciągnąć w złe towarzystwo. Szybko się zorientujesz. Dobierz sobie odpowiednich chłopców.

Michał spojrzął nieśmiało w szeroką twarz; głębokie bruzdy nadawały jej wyraz smutny i zmęczony. Po czym opuścił gabinet dyrektora.

Krämer usiadł z powrotem za biurkiem i chwycił za słuchawkę telefonu. Połączył się z biurem przyjął.

— Pan Gransmitz? Zaraz zjawi się u pana

— jeden nowy. Michał Morasch. Niech pan się postara umieścić go z tymi od wypadków drogowych. Czy pod dwieście czwartym jest wolne miejsce? Dobrze! Dziękuję!

— Chodź! — powiedział dozorca. — Teraz dostaniesz swoje chuchy.

Michał podreptał wraz z nim odebrać przepisywane ubranie. Cywil za drewnianą barierą przyjrzał mu się bacznie. Po czym odwrócił się i znikł w przyległym magazynie. Wrócił niosąc drelichowe części garderoby. Wzdychając przetrzął je przez brame.

— Przelicz i podpisz! — powiedział. Michał policzył. Potem podpisał.

— Spodnie są trochę za krótkie — stwierdził chłopiec.

— Jak nie będą pasowały, przyniosę ci dłuższe. — Podał Michałowi wieszak i worek. — Przebież się najpierw.

Michał zaczął ściągać sweter.

— Nie tutaj — powiedział dozorca. — Na dole, w łaźni.

„Łaźnia” znajdowała się w długiej, rozległej piwnicy. Miała wilgotne ściany. Na podłodze, po której przebiegały rynienki odprowadzające wodę, leżały nadgniłe drewniane kratki. Pod sufitem pełno było rur. W regularnych odstępach umieszczone w nich były prysznic.

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączą z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 507-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miński 238-32, 337-47. Dział woj. i „Panorama” 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział listów 343-80. Tel. Usługowy 303-04. Re-dakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12.50, półroczna zł 62.50, półroczna zł 105, roczna zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmują PKWZ „Ruch”, Warszawa, ul. Włocza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe: „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96 — Retopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.